Nr. 286. Sobota, 16. Grudnia 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 50 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego **we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 33 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyałów pocztowych: Karola Hubera w Gródku, Stefana Ortyńskiego, Wojciecha Dujanowicza, Feliksa Kolmera i Stanisława Ostafilskiego we Lwowie, Karola Bochniga, Henryka Radomskiego i Jana Baczyńskiego w Krakowie, starszymi oficyałami pocztowymi, a galic. dyrekcya poczt i telegrafów pozostawiła ich nadal w dotychczasowych miejscach służbowych.

Ministerstwo handlu zamianowało asystenta pocztowego, Józefa Tribę we Lwowie, oficyałem pocztowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 grudnia.

Deputacya w sprawie Wawelu.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy podajemy dokładną osnowę słów Monarszych, wyrzeczonych w odpowiedzi na przemowę P. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego, jakoteż tekst tej przemowy.

Składając na czele deputacyi hołd imieniem kraju przemówił P. Marszałek po polsku w następujące słowa:

Najmiłościwszy Cesarzu i Królu nasz!

Na wiadomość, że Wasza Cesarska Mość, skłaniając się do naszych dawniejszych próśb, a szczególnie do prośby wniesionej w Miłościwem lecie Twego Jubileuszu, raczyłeś przyjąć Rezydencyę na Wawelu, tej dawnej siedzibie królów naszych; szczera radość i wdzięczność owładnęły reprezentacyę Twego wiernego kraju Galicyi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Uczucia te wzmogły się, gdy w Swej dobroci i łaskawości, raczyłeś Najjaśniejszy Panie zezwolić, by ta królewska siedziba przyjęła w swe mury zabytki i pamiątki naszych dziejów i naszej kultury, w tym celu, by utrzymały w żywej pamięci pełną chwały tradycyę tego Zamku.

Dając wyraz swym uczuciom wybrał Sejm deputacyę dziękczynną, która staje przed Tobą, Najjaśniejszy Panie. Swem wielkodusznem postanowieniem przyczyniłeś się, Najjaśniejszy Panie, do wskrzeszenia dawnej świetności zabytku, pozostałego po naszych królach, a oceniając i uznając łaskawie nasze uczucia, które wśród pochodu dziejowego pozostały żywe i całe, łączysz tem samem naszą teraźniejszość i przyszłość z drogą nam przeszłością. Prosimy Cię, Najjaśniejszy Panie, byś raczył przyjąć łaskawie hołd naszej trwałej wierności i najgorętszej wdzięczności; Swem najłaskawszem sercem, które odczuwa potrzeby i pragnienia kraju, zdobyłeś sobie przywiązanie i miłość wszystkich jego mieszkańców.

Na przemówienie to Najj. Pan odpowiedział po niemiecku:

„Mit hoher Befriedigung erfüllt es Mich, dass sich Pietät für ein altehrwürdiges, nationales Denkmal mit liebevoller Anhänglichkeit an Mich und Mein Haus vereinigt hat, um Mir am Wawel eine Residenz zu schaffen. Es soll ihren Glanz erhöhen, dass das herrliche Schloss seinem Lande fortan auch ein Hort von Kunst und Kultur sein wird, in dem alle Strebungen des Volkes sich stets verjüngende Kraft und weihevolle Veredlung finden sollen. Ich freue Mich, dass die opferfreudige, patriotische Widmung des Landtages Meines geliebten Landes Galizien ihrer Verwirklichung entgegengeht und wünsche dem daran abzielenden Arbeiten guten Fortgang. Entbitten Sie dem Landtag Meinen herzlichsten Dank für die neuerliche Bestättigung stets bewährter dynastischer Treue“.

(„Wysokiem zadowoleniem napełniło Mnie to, że pietyzm dla szacownego pomnika przeszłości narodowej połączył się z gorącem przywiązaniem dla Mnie i Mego Domu, aby Mi stworzyć na Wawelu Rezydencyę. Zwiększy to jego świetność, że wspaniały Zamek będzie odtąd dla swego kraju także schroniskiem sztuki i kultury, w którem wszystkie dążności narodu mają znaleźć moc ciągłego odmładzania się i podniosłe uszlachetnienie. Cieszę się, że tak ofiarne i patryotyczne postanowienie Sejmu Mego ukochanego kraju Galicyi zbliża się do urzeczywistnienia, a skierowanym ku temu celowi pracom życzę pomyślnego rozwoju. Proszę wyrazić Sejmowi Moje najserdeczniejsze podziękowanie za to ponowne stwierdzenie wypróbowanej wierności dla Dynastyi“.)

Do *Gazety Narodowej* donoszą z Wiednia:

Najj. Pan rozmawiał następnie z Marszałkiem hr. Badenim o czynnościach galicyjskiego Sejmu, dowiadywał się o tempie prac Sejmu i wyraził zdziwienie, usłyszawszy, że w ostatnich 14 dniach Sejm z takim pospiechem i wytężeniem pracował.

Następnie rozmawiał łaskawie z każdym z członków deputacyi, a hr. Pinińskiego i dr. Bobrzyńskiego zaszczycił dłuższą rozmową.

Z prezesem Koła hr. Dzieduszyckim i wiceprezesem p. Abrahamowiczem mówił o Radzie państwa.

— Jutro jeszcze posiedzenie Izby — rzekł Najj. Pan — a potem znowu przerwa.

— Przed nowymi wyborami — odparł hr. Dzieduszycki — wszystkie stronnictwa zabiegają o popularność, mało skutkiem tego jest nadziei wytężającej, a wydatnej pracy.

Hr. Stadnickiego pytał Najj. Pan: czy w Galicyi są już mrozy, p. Rayskiego, jak długo zasiada w Sejmie, a Kramarczykowi, który przybył w polskim stroju włościańskim, wyraził zdziwienie, że tak dobrze mówi po niemiecku. Marszałek hr. Badeni oświadczył Najj. Panu, że p. Kramarczyk bierze zawsze nadzwyczaj żywy udział w pracach Sejmu i dodał, że Kramarczyk należy do tych, którzy stosują nader surową krytykę do sztuk teatralnych.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 14 b. m.).

W dalszym toku dyskusyi w sprawie polepszenia bytu urzędników państwowych zabrał głos p. Głąbiński i wywodził, że niesłuszne jest traktowanie kwestyi urzędniczej tylko jako sprawy chleba i żłobka, w kwestyi tej bowiem główną gra rolę moment społeczny i etyczny. W pierwszym rzędzie należy uwzględnić pragmatykę służbową. Jest wprawdzie rzeczą trudną stworzyć taką pragmatykę, która odpowiadałaby wszystkim życzeniom, a nie narażała organizmu państwowego na niebezpieczeństwo, Państwo musi jednak postarać się, ażeby połączyć w jedną całość poczucie praw z poczuciem obowiązku u urzędników, gdyż tylko tacy urzędnicy zdolni są odpowiedzieć

---

3)

Słowacki i Wiszniewski.

I.

(Ciąg dalszy).

O Słowackim pisze jeszcze Mac Donald w liście z Rzymu z dnia 26-go kwietnia 1836 roku.

„Mój drogi Panie.

Nasza podróż do Neapolu ułożona obecnie w następujący sposób: Januszewski, Sło.... jego siostrzeniec i pp. Z. B.[1]) pójdą piechotą, ja zaś będę towarzyszył pani J. w eskorcie dwóch lub czterech czworonogich zwierząt; piesi wyjdą stąd na dwa lub trzy dni przed nami, tak, ażebyśmy dogonić ich mogli po drodze: wyjdą stąd uzbrojeni i wyekwipowani do podróży i w najlepszym humorze. Zenon, założyciel filozofii stoickiej, nauczał uczniów swoich tej maksymy: znosić i przenosić“.

W dopisku wreszcie donosi:

„*P. S.* Szczęście, że deszcz dziś nie pada. Spotkałem Januszewskiego i Sło...... na obiedzie i, gdy poprosili mnie, ażebym im do Villa Pamphila towarzyszył pieszo, zebrałem wszystkie po temu siły i powróciłem już zupełnie wyczerpany: jest to najcięższy plan, jaki przedsięwziąłem od wielu lat, lecz, będąc w towarzystwie tak miłych ludzi, nikt nie może i nie powinien się uskarżać“.

Januszewscy w liście z Florencyi donieśli zapewne Wiszniewskiemu o spodziewanem spotkaniu się ze Słowackim, Wiszniewski przesłał może dla niego ukłon, lub przypomnieć się pragnął poecie, którego znał jeszcze chłopaczkiem, a następnie młodzieńcem w Krzemieńcu i Wilnie. Albowiem w r. 1825 Wiszniewski, jak to podaje F. M. Sobieszczański[2]), był nauczycielem-przewodnikiem księcia Konstantego Czartoryskiego, z którym jeździł do Włoch i Francyi południowej. Otrzymawszy zaś za to umówione, znaczne wynagrodzenie, nabył własność ziemską na Wołyniu i zaczął gospodarować. W owym czasie jeździł do Krzemieńca i Wilna, a odwiedzając znajomych, mógł spotkać się i ze Słowackim. Jakoż w liście z Wilna z d. 19-go września 1826 r. pani Bécu donosi Odyńcowi:

„Wczora miałam u siebie przybyłego z Krzemieńca Wiśniewskiego (?), autora „Pamiątki po dobrym ojcu“. Dorzeczy i przystojny bardzo. Dzieci przepędziły wieczór ze Szpitznaglową u Berkmanów, a ja w domu z Julkiem[3])“. Za tę więc pamięć uprzejmą w liście do Januszewskiego podziękował Wiszniewskiemu Słowacki w przypisku do listu Mac Donalda. Lecz powyższemi kilku słowami ograniczyła się bez wątpienia cała w owym czasie między nimi korespondencya. Nie spodziewał się Słowacki, że po trzech blizko latach będzie musiał ją zawiązać nanowo, i to w nader smutnych dla siebie okolicznościach....

Po powrocie z podróży do Egiptu i Jerozolimy i po spokojnym, szczęśliwym pobycie we Florencyi, poeta, z różnymi nosząc się zamiarami, postanowił opuścić Włochy i przenieść się na stały pobyt do Paryża.

Lecz jakby smutnem z powodu wyjazdu tego tknięty przeczuciem, pisze do matki dnia 21-go sierpnia 1838 roku, w ostatnim liście z Florencyi, te rzewne słowa, które dyktowała tęsknota i oddaleniem zwiększona miłość synowska:

.... „Ale oto już wieczór, i ten, co na świecie, i ten, co się robi w czuciach i myśli człowieka; muszę więc ciebie dłużej nie smucić tą szarą barwą wieczornych pamiątek, ale pocałować ciebie i zakończyć ten list miłem jakiem pozdrowieniem, bo powracasz z podróży pamiątek do pustego domku twego wdowiego w Krzemieńcu, i cóż w nim znajdziesz? Oby ten list był pierwszym z witających ciebie, obyś go, tak jak zawsze, przyjęła jak dziecko dziecka szalonego i marnotrawnego, któremu szaleństwa już zamknęły wrota powrotu. Między Czerczą a Bazylianami stoi dla mnie ta brama Danta, na której jest napisano: *Lasciate ogni speranza;* ja też raz przeczytawszy napis, odwróciłem się zalany łzami i poszedłem dalej, i coraz dalej idę; więc tak oddalającemu się błogosław ty, droga, i wejdź na górę najwyższą i błogosław mu, ażeby Bóg ciebie widział bliżej i błogosławieństwo twoje, aby mi kiedy jaki anioł zły nie powiedział na wejściu do wieczności: „smutna była, żeś ją opuścił“[4]).

Był to ostatni list z Florencyi i z czasu pobytu we Włoszech, poczem długa w korespondencyi z matką nastąpiła przerwa. Przyczynę tego wyjaśnia p. Bécu w lakonicznym dopisku na oryginale tegoż listu: „Z powodu wypadków z Konarskim komunikacye wszelkie przerwane zostały“.

Jakoż z powodu sprawy emisaryusza, Szymona Konarskiego, nastąpiła długa przerwa w korespondencyi między matką a synem. Za udział w tej sprawie między innemi: dr. Antoni Beaupré i Zenon Michalski, koledzy i przyjaciele Słowackiego, zesłani do Nerczyńska, Teofil Januszewski na osiedlenie do Permu, a pani Bécu przez czas pewien zostawała w więzieniu w Żytomierzu. Słowacki przeto pozbawiony był wszelkich wiadomości o matce, i ta właśnie okoliczność przyśpieszyła jego wyjazd z Florencyi.

W grudniu 1838 roku przebywał już w Paryżu, gdzie spodziewał się łatwiej i prędzej niż we Florencyi otrzymać wieści o najdroższej swemu sercu osobie[5]).

Zaniepokojony jego stanem rozpaczliwym, Zygmunt Krasiński pisał w tej sprawie z Neapolu do Adama Sołtana w pierwszej połowie stycznia 1839 roku: „Jeśli cokolwiek będziesz mógł się dowiedzieć o matce autora Balladyny, w Żytomierzu pod dozór wziętej, to mi napisz, lub zaraz prosto pchnij tę wiadomość biednemu chłopcu do Paryża: Rue Fleurus hôtel Fleurus Nr. 12, bo on tam pojechał w rozpaczy. Matka jego zowie się p. Bécu, o to tylko chodzi czy zdrowa i czy wypuszczona“[6]).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Leopold Méyet.

[1]) Zdzisław i August Zamoyscy oraz Anglik, Benfield, który był mentorem Jerzego Lubomirskiego i Michała Giżyckiego z Wołynia. W liście z d. 1-go kwietnia wspomina Mac Donald, iż tenże Benfield był w poufałym stosunku z Zygmuntem Krasińskim za jego pobytu w Rzymie.

[2]) „Encyklopedya powszechna“ S. Orgelbranda. T. 27, str. 272.

[3]) Zob. ogłoszone przeze mnie „Listy Salomei Słowackiej-Bécu do Ant. Edw. Odyńca“ w „Przewodniku naukowym i literackim“ Lwów, 1898.

[4]) „Listy“, T. II, str. 111 i 112.

[5]) „Listy“ tom II, str. 112.

[6]) Listy Zygmunta Krasińskiego do Adama Sołtana, Lwów, 1883. Str. 143.

należycie swym publicznym zadaniom i dodatnio wpływać na ludność. Pomimo, iż ludność przeciwna jest nakładaniu nowych podatków, trzeba przyznać, że najszersze koła urzędnicze są w ogromnej nędzy gospodarczej, a ich płace są niestosunkowo niskie wobec wydatków, wynikających z wyższych cen środków żywności, większych podatków, czynszów za mieszkania i rosnących długów. Nic dziwnego, jeżeli urzędnicy zwracają się do chlebodawcy swego o pomoc, gdyż i Państwo przez podwyższenie podatku domowego, i innych wpłynęło pośrednio na podwyższenie cen mieszkań i artykułów spożywczych i wytworzyło trudniejsze dla urzędników warunki bytu.

Następnie omawiał poseł Głąbiński sprawę podwyższenia dodatku aktywalnego, wliczenia tego dodatku do emerytury, oraz zniżenia lat służby do 35. Mowca omawia i popiera żądania rozmaitych kategoryj urzędniczych, oraz różnych kategoryj służby, które w ostatniej wielkiej regulacyi płac nie zostały dostatecznie uwzględnione, mianowicie personalu służby kolejowej, urzędników pocztowych i manipulantek, personalu pomocniczego, praktykantów sądowych, listonoszów i t. d. Mowca domaga się spełnienia przez Rząd tych postulatów. Imieniem swego stronnictwa zwraca dr. Głąbiński uwagę P. Ministra skarbu, że unormowany ustawą z r. 1873, a do dziś jeszcze obowiązujący dodatek aktywalny nie odpowiada obecnym stosunkom drożyźnianym i dzisiaj nie wystarcza.

Szczegółowo omawia w dalszym ciągu p. Głąbiński stosunki, panujące we Lwowie, gdzie ceny są równie wysokie jak w Wiedniu. Nie lepiej jest w Krakowie. Ponieważ Państwo po macoszemu traktowało Lwów, nie przyczyniając się tak jak należało za pomocą subwencyi do niezbędnych inwestycyj, gmina m. Lwowa była zmuszona podnieść dodatek gminny do podatku domowo-czynszowego, a wywołane tem podrożenie mieszkań odbiło się dotkliwie na stanie urzędniczym.

Mowca wzywa w końcu Rząd, aby na razie przyznał dodatki drożyźniane przedewszystkiem urzędnikom Lwowa i Krakowa, zanim nie będzie ustawowo uregulowana sprawa podwyższenia dodatku aktywalnego. (Oklaski).

P. Rotter popiera żądania poprzedniego mowcy. Zniżenie lat służby do 35 nie będzie tak wiele kosztowało. Mowca wskazuje na to, że wielkie zadłużenie stanu urzędniczego wynikło ztąd, iż dokonana w r. 1898 ogólna regulacya płac, przyszła już wówczas o 10 lat za późno. P. Rotter omawia położenie i nędzę urzędników we Lwowie, Krakowie i Przemyślu, zwraca uwagę na to, aby nie zmuszać urzędników do wejścia na inną drogę, aniżeli ta, która prowadzi do celu. Jeżeli P. Minister skarbu powiedział, że urzędnicy powinni stosować swe wydatki do warunków swego położenia i dochodów, to mowca oświadcza, że warunki te są zbyt ciężkie, a dochody zbyt małe, aby starczyły. Mowca przypomina następnie najaktualniejsze kwestye, jak: stworzenie pragmatyki służbowej, zniesienie tajnej kwalifikacyi i t. p. Jeżeli P. Minister skarbu mówił o awansie *ad personam* i osobistych dodatkach, to trzeba wiedzieć, jak takie zarządzenia wyglądają w praktyce.

W końcu apeluje mowca do Rządu, aby jak najgoręcej zajął się tą sprawą, by do wielu „zapóźno“ w Austryi, nie przyłączyło się nowe „zapóźno“. (Oklaski).

Z kolei mówił p. Goetz, poczem dyskusyę zamknięto i wybrano mowcami generalnymi pp. Stwiertnię i Pachera.

P. Swiertnia oświadczył, że to nie wystarcza, iż Rząd pociesza znów urzędników i służbę państwową utartą formułką, że postulaty ich rozważy z życzliwością i dokładnością. Urzędnicy państwowi na ostatniem swojem zgromadzeniu oświadczyli, iż dość już czekania, że dość już mają zapewnień życzliwości, a chcą widzieć czyny. Gdy w r. 1873 unormowano dodatek aktywalny, wychodziło się z zapatrywania, iż Wiedeń jest najdroższem miastem w Państwie i stosownie do tego ustanowiono dla Wiednia wyższy dodatek aktywalny, niż dla innych miast. W tych 32 latach atoli stosunki znacznie się zmieniły. Drożyzna środków żywności i drożyzna mieszkań rozszerzyła się w całem Państwie i nieodzownem jest podwyższenie dodatku aktywalnego, stosownie do wymagań czasu. Mowca uznaje słuszność żądania urzędników, aby czas służby wynosił lat 35, jak to już zaprowadzono dla personalu kolei państwowych. Byłoby też rzeczą godną wprowadzić stosownie do żądań urzędników pragmatykę służbową.

Mowca zajmuje się następnie sprawami personalu kolei państwowych, który szczególnie w Galicyi okazał wiele cierpliwości. Ale wśród personalu kolejowego panuje niezadowolenie i wrzenie, jak nigdy. Jest obowiązkiem Rządu zapobiedz temu, aby Państwo nie było narażone na smutne następstwa. Dwa są główne żądania personalu kolei państwowych: 1. przyznanie 20% dodatku i 2. podwyższenie kwaterowego. Przeprowadzona regulacya płac personalu kolei państwowych pozostała tylko na papierze, ponieważ równocześnie z nią wstrzymano rozmaite inne pobory, jak n. p. premie za utrzymywanie lokomotyw w dobrym stanie i t. p., tak, że *de facto* dla znacznej części służby kolejowej regulacya przyniosła uszczuplenie dochodów. (Słuchajcie!) Nie bez wpływu na spełnienie żądań personalu kolei państwowych, pozostanie zmiana w kierownictwie Ministerstwa kolei na Schillerplatz, gdzie powiał inny duch i należy spodziewać się, że teraz żądania urzędników i personalu kolei państwowych będą spełnione. (Żywe oklaski). Rząd powinien pospieszyć z wydatną pomocą dla urzędników państwowych jak najszybciej, inaczej będzie za późno. (Żywe oklaski).

Po przemówieniu p. Pachera przystąpiono do głosowania. Odrzucono nagłość wniosków pp.: Strauchera i tow., oraz Schreitera i tow., a przyjęto nagłość wniosków pp.: Hofera i tow., Hoffmana i tow. oraz Slamy i tow. o wliczenie urzędnikom państwowym dodatku kwaterowego do emerytury, w sprawie uregulowania płac urzędników państwowych i zaprowadzenia 35 lat służby.

W dyskusyi merytorycznej zabrał głos p. hr. Sternberg i oświadczył, iż uznaje potrzebę uregulowania płac urzędniczych, ale nie należy zapominać o środkach. Mowca proponuje zaprowadzenie progresywnego podatku osobistego, a występuje przeciwko atakom na P. Ministra skarbu, które były nieuzasadnione.

P. Rosel polemizuje z wywodami P. Ministra skarbu i oświadcza, iż spełnienie żądań personalu państwowego leży zarówno w interesie Państwa, jak i ludności.

Po przemówieniach mowców generalnych pp. Hailingera i Malika uchwalono wszystkie wnioski i rezolucye przekazać komisyi budżetowej z poleceniem, aby jak najrychlej zdała z nich sprawę.

Z kolei przystąpiła Izba do obrad nad przedłożeniem ustawy o marynarce handlowej.

Po przemówieniu p. hr. Sternberga zabrał głos p. Kolischer i omawiał obszernie dotychczasowy sposób subwencyonowania żeglugi parowej. Lloyd — zdaniem mowcy — niezupełnie spełnia swą misyę. Żądanie posłów południowo-słowiańskich, aby służbę dalmatyńską odebrać Lloydowi, jest zupełnie słuszne. Tak samo zupełnie słusznem byłoby odebranie mu służby amerykańskiej. Mowca oświadcza się za rozszerzeniem warstatów dla wszystkich budowli okrętowych, przez co podniosłaby się zdolność wywozu i dowozu, a zarazem znalazłoby pracę 10 do 15 tysięcy robotników.

Pod koniec posiedzenia p. Szeptycki wystosował do Prezydenta zapytanie, czy jest skłonny poczynić stosowne kroki, aby po zebraniu się Rady państwa po Świętach stanęło na pierwszym punkcie porządku dziennego przedłożenie o urzędnikach prywatnych. — Prezydent odpowiedział, że temu życzeniu uczyni zadość.

Ustawę o marynarce handlowej przyjęto i uchwalono jeszcze kilka innych drobnych przedłożeń, poczem o godzinie 7 przewodniczący zamknął obrady.

Z komisyi budżetowej.

Komisya budżetowa obradowała wczoraj nad uchwałą Izby panów co do ustawy o stowarzyszeniach z ograniczoną poręką. — Paragrafy, do których nie było poprawek, przyjęto *en bloc*.

W dyskusyi p. Kolischer podniósł, że nie przesądzając stanowiska Koła polskiego, stoi na stanowisku Rady przemysłowej. Obecnie przemysłowcy coraz bardziej ustępują i porzucają sami umiarkowane stanowisko Rady przemysłowej.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

W parlamencie niemieckim toczyła się wczoraj dalsza dyskusya budżetowa.

P. Bebel omawiał politykę kolonialną Niemiec i oświadczył, że oczekuje deklaracyi rządu co do zarządzeń, z powodu odezwy Trothy do Herrerów. Następnie przeszedł do wywodów sekretarza stanu Posadowskiego o socyalnej demokracyi i powiedział, że organizacye pracodawców są lepiej przeprowadzone, niż organizacye robotników. Podwyższenia płac robotniczych nie stoją w żadnym stosunku do podwyższenia płac ministeryalnych. (Oklaski socyalistów). Niezadowolenie kół robotniczych wywołane jest przeważnie brakiem praw politycznych, który to brak tkwi szczególnie w trzyklasowym systemie wyborczym. Stosunki społeczne w Anglii są nierównie lepsze, niż w Niemczech, ponieważ angielska burżoazya rozumniej zachowuje się w obec życzeń robotników. Dalej powiada mowca, że sojusz angielsko-niemiecki byłby rękojmią trwałego pokoju europejskiego. Powiększenie floty niemieckiej słusznie uważa się jako prowokacyę Anglii. — Gdyby Bismarck był jeszcze kanclerzem, cesarz niemiecki nie byłby pojechał do Marokka, albo Bismarck byłby ustąpił. Impuls do powiększenia flot wszystkich państw wyszedł od Niemców.

Następnie oświadczył p. Bebel, że wielkie wydatki Anglii na flotę są zrozumiałe, bo Anglia jest tem na morzu, czem Niemcy na lądzie. Międzynarodowa socyalna demokracya jest zdania, że dziś już nie można ludów jak trzodę prowadzić i sprzedawać. Mowca uważa także za obowiązek założenie protestu przeciw poniżaniu rossyjskiej socyalnej demokracyi; nie ona to wchodziła w grę przy zamordowaniu Stambułowa i upadku Obrenowiczów, lecz klasy panujące Rossyi. Nie wolno robotników stawiać na równi ze skrytobójcami i podpalaczami. Robotnicy domagają się tylko sprawiedliwości.

Kanclerz ks. Bülow oświadczył, że socyalna demokracya w dalszym ciągu usiłuje właśnie w Anglii wzbudzać nieufność do Niemiec. Poseł Bebel temu zaprzeczył, twierdząc, że niemiecka socyalna demokracya zaznacza tylko istniejące naprężenie, ale nie przyczynia się do niego. Mowca stanowczo przeczy temu. Niemcy nie mają wobec Anglii żadnych zaborczych planów.

Kanclerz polemizuje z *Vorwärtsem* i przeczy twierdzeniu, iż powodu nieporozumienia szukać należy w starciu między cesarzem Wilhelmem a królem Edwardem. To kłamstwo. Mowca, jako kierownik polityki niemieckiej, z całą stanowczością zaprzecza, jakoby cesarz, który od lat 18 składa nieustanne dowody swej miłości pokoju, obecnie wystąpował jako jego burzyciel. Wreszcie zarzucił kanclerz socyalnej-demokracyi, że świadomie staje w przeciwieństwie do interesów kraju, aby tylko popierać swe plany międzynarodowe.

---

52)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTR.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

XII.

(Ciąg dalszy).

Bardzo często, od dwóch tygodni, w Amfreville — gdzie pani Luguehais-Vaugloy, zadowolona z częstych odwiedzin i ciesząc się nowością, jaką był dla niej Piotr, jako autor, przyjmowała go serdecznie — korzystał on z dobrego usposobienia ciotki, aby z nią rozprawiać o zagadnieniach ogólnych, będących tak bardzo w modzie: o związkach prawych i wolnych, o rozwodzie i t. p. Wyrażając poglądy, wyczytane w romansach ostatniej doby, śledził uważnie osobiste przekonania ciotki, starając się dobrze je zrozumieć, aby ich w niczem nie zrazić i stosując się do pojęć tej, od której ostatecznie przyszłość jego była zawisła.

Ciotka — widać to było po smutku, nie dostatecznie pokrywanym sztuczną nieco wesołością — przebywała jakby jakieś przesilenie. Bez wątpienia lękała się zamieszania w domu i w jej życiu z powodu rozłąki z Jakóbem, wyjazdu Róży i Jacqueliny. Gdyż ostatecznie małżeństwo to, opóźniane ze strony narzeczonych, którym przykro było zerwać całą przeszłość przyzwyczajeń i więzów przyjaźni, miało się odbyć nareszcie! Dnia 27 października Róża Yvelain miała zostać panią Letanneur a w następnym miesiącu państwo młodzi wsiądą na statek w Hawrze... Piotr domyślając się uczuć ciotki, unikał zapuszczania się na ten grunt niebezpieczny. Podobnież w swoich poszukiwaniach wiadomości unikał natarczywych pytań. Trzymał się ogólników, nie wymieniając żadnych nazwisk. Postanowił dopóty nie wkraczać na drogę, która będzie mu się zdawała prowadzącą do celu, dopóki nie będzie pewny powodzenia. Główną rzeczą było dowiedzieć się, że ciotka nie odstąpi od swoich postanowień: przyzwoita renta — albo nic zgoła.

Ponieważ przypuszczać należało, że ciotka w swym podeszłym wieku nie zmieni swej zasady: chatka i dwa serca! — więc milczał o swoich ostatnich nadziejach. Ciotka nie byłaby wcale rozumiała tej sprawy z Luizą. A teraz, z całą dyplomacyą trzeba było się dowiedzieć, coby myślała o jednej z dwóch kombinacyi, nad któremi zastanawiał się, wahający.

W samej rzeczy, dwie postacie stanęły przed nim na drugi dzień po jego powrocie, u progu dwóch dróg zupełnie odmiennych. Dwie twarze prześladowały go we śnie, pochylały się nad nim w chwilach krótkiej pracy, a długiego próżniactwa. Szarlota? Jacquelina? Zaledwie dojrzał ponownie pannę Yvelain, a już uczuł się znowu pod jej urokiem. Jedno tylko pełne otwartości spojrzenie, jedna chwila zbliżenia, a prąd odżył, zawiązało się na nowo harmonijne porozumienie. A potem, skoro tylko oddalił się od niej, wracał do swoich lekkomyślnych projektów, ulegając brakowi równowagi pomiędzy pragnieniem a wolą. Unosił z sobą uroczy obraz, lecz on natychmiast mącił się i zacierał pod podmuchem codzienności. I znowu odnajdował go w rychle z nowym przypływem fali, jeszcze barwniejszym, jakby orzeźwionym rosą poranną...

Przy spotkaniu z panną Trapier, nie doznawał tak żywej przyjemności. Niepodobna było przytem nie dostrzedz, że skwar lata przyżółcił jej płeć, tak samo jak to się dzieje z niektórymi kwiatami, które wysychają od gorąca. Jednakże, zbliżywszy się do niej i przebywszy z nią czas jakiś, można było lepiej ją ocenić. Miała wdzięk niezaprzeczony, mniej, co prawda, była ponętna od Jacqueliny, ale za to przedstawiała inne zalety, znacznie wyższe... Umysł tak wykształcony, dystyngowany! Ubierała się tak dobrze!... I ani cienia wyniosłości względem innych — niższych; co już było rzeczywistą oznaką wyższej kultury, zwłaszcza, gdy się posiadało tak znaczny majątek!..

Zadrżał. Mała rączka w rękawiczce spoczęła na jego ramieniu.

— Niechże pan uważa, piękny marzycielu!

Automobil wjeżdżał pomiędzy pierwsze domy w Jumièges, stojące na stoku pagórka, wzdłuż lesistej pochyłości. U dołu, Sekwana wydłużała swoją krętą wstęgę, o wysokich brzegach, ocienionych gęstemi zarośłami lasu. Szarlota wskazywała na ruiny opactwa, na wspaniałe wieże i olbrzymie mury, panujące majestatem swojej budowy nad ogrodami, płonącymi jesienną barwą.

Piotr zwrócił się do młodej dziewczyny, jak gdyby ona wśród tego krajobrazu była najpiękniejszem zjawiskiem.

— Rzeczywiście to czarujące!... Widziałem to już trzy razy.... a zdaje mi się, jak gdybym dziś to widział po raz pierwszy.

— Czyż istotnie? — spytała żartobliwie.

— To taka prawda, jak to jest prawdą, że pani tutaj się znajduje!

Ale w tejże chwili, gdy to mówił, obraz Jacqueliny, twarz inna, inne oczy niż te, które śmiały się do niego — wynurzyły się ku niemu ponętne, pociągające, głębokie....

I była to dla niego dwoista rozkosz, wrażenie słodkie, zmącone....

XIII.

„Co ja jej mam do zarzucenia?“ pytał Piotr sam siebie.

Jacquelina i Róża poprzedzały go na trotuarze.

Rozkoszował się chwilę widokiem dwóch sióstr, ich zgrabnych ruchów, pełnych wdzięku i uroku. Dogonił je: twarzyczka Jacqueliny odwróciła się, rozśmieszona. Głowa pochylała się na śnieżnej, pełnej szyi, jak się pochyla pełna różna na wątłej łodyżce. Zachwycony, Piotr chłonął w siebie ten olśniewający widok, odczuwając przewagę tego uroku młodości i wykwintnej a pełnej prostoty elegancyi. Od dni kilku, każdego popołudnia spotykał panny Yvelain.

Nazajutrz po wycieczce do Jumièges, na ostatnim piątku w Amfreville, obie panie z Jakóbem i panią Luguehais-Vaugloy, ułożyły w jego obecności, że muszą odbyć, jako pożegnalną pielgrzymkę, kilka wycieczek do najpiękniejszych miejscowości w Rouen.

Za dwa lub trzy tygodnie opuszczą na czas dłuższy to miasto, do którego przybyły tak osamotnione, biedne, zbrojne tylko odwagą. Zanim odjadą ku nowemu przeznaczeniu, ku jutrzence nowego, szerokiego istnienia — Róża oparta na ramieniu ukochanego męża, dzielnego Jakóba, a Jacquelina odtąd niezależna, której wolno będzie wybrać sobie los, jaki zechce, — pragnęły niejako podziękować pożegnalną wizytą tym wszystkim miejscom, które były często świadkami ich smutków i niepokojów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Chaosu.

Z braku wiarygodnych, bezpośrednich informacyj, których otrzymywanie utrudnia trwający jeszcze ciągle strejk pocztowo-telegraficzny, musi prasa zagraniczna korzystać z pogłosek i plotek, walczących z sobą o palmę pierwszeństwa pod względem sensacyjności i oryginalności. Do takich nadzwyczajnych pogłosek należy wiadomość londyńskiego *Timesa* o

aresztowaniu hr. Ignatiewa,

któremu powszechna opinia w Rossyi powierzała jeszcze wczoraj dyktaturę z bardzo daleko sięgającemi pełnomocnictwami. *Times* pisze: Znany reakcyjny polityk hr. Ignatiew został uwięziony. Pogłoska ta, dotąd nie potwierdzona, znajduje ogólną wiarę w Petersburgu. Car wydał ten rozkaz, ponieważ hr. Witte zdołał wyśledzić i przekonać monarchę, iż hr. Ignatiew uknuł spisek na życie cara, aby ogłosić dyktaturę w duchu reakcyjnym z jednym z wielkich książąt na czele. Rzecz prosta, że do tego rodzaju niestwierdzonych sensacyj trudno większą przywiązywać wagę; gdyby jednak fakt aresztowania Ignatiewa istotnie miał miejsce, rozwiązałoby to w wysokim stopniu ręce hr. Wittego.

W chwili tak przełomowej korespondenci większych pism polują z zapałem na zdobycie sobie jakiegoś, bodaj krótkiego, interviewu z wybitną osobistością. W ostatnich dniach obiega prasę zagraniczną kilka tego rodzaju

wywiadów,

że zaś wszystkie rzucają snop światła na wewnętrzne stosunki rossyjskie, nie zawadzi o nich wspomnieć w niniejszem sprawozdaniu.

Korespondent *Daily Telegraph* rozmawiał w Petersburgu z Wittem, który zapewnił go, że w armii rossyjskiej, o ile zachodzą bunty, to tylko dlatego, że żołnierze nie wiedzą do czego ich namówiono, a dowiedziawszy się, żałują swego postępku. Gdyby nawet zwyciężyły stronnictwa radykalne, to i tak nie mogłyby one przyjść do rządów, gdyż wojsko wystąpiłoby przeciwko nim. W Rossyi dynastya tak ściśle złączoną jest z narodem, iż zagranica nie ma nawet o tem pojęcia. W końcu Witte obszernie i szeroko dowodził, że finanse rossyjskie są zupełnie pewne i że wszelkie straty są wykluczone, a każdy rząd rossyjski, chociażby to nawet był rząd rewolucyjny, podoła na czas wypłaceniu kuponów.

Wprost przeciwne zdanie wyłuszczył w obec berlińskiego korespondenta *N. W. Tagblattu* „pewien znawca rossyjskich stosunków ekonomicznych". Wyraził się on o położeniu finansowem Rossyi bardzo pesymistycznie, odmalował je w jak najczarniejszych barwach i przewiduje wielkie bankructwo Rossyi. Stosunki są tak powikłane, iż człowiek z najbujniejszą nawet fantazyą nie może sobie przedstawić tego zamętu. Nikt nie wie, jak i kiedy chaos ten się zakończy. Sytuacya handlowa bez nadziei, położenie finansowe pogarsza się niezwykle szybko z dnia na dzień. Każdy zrobi dobrze, jeżeli pogodzi się z myślą, że kupony od pożyczki rossyjskiej nie będą wypłacone. Witte reprezentuje w sobie dobroć kredytu włosiańskiego, ale właśnie za pośrednictwem Dilona, echa Wittego, dowiedzielismy się, jak prezydent gabinetu zapatruje się na położenie w Rossyi i że rozważa zupełnie poważnie możliwość dyktatury, na której atoli czele on sam by nie stanął.

Należy się więc zapytać, czy ów rząd dyktatorski miałby również interes w dotrzymaniu zobowiązań finansowych Rossyi. Gdy atoli anarchia się rozszerzy i ujmie władzę w swe ręce, to nie można wiedzieć, co się stanie z papierami rossyjskimi. Gdy wielkie banki w Paryżu i Berlinie oświadczą, że pieniądze z Petersburga na pokrycie kuponów nie nadeszły, wówczas nie uniknie się wielkiej paniki. Komplikacye zaostrzą się jeszcze przez to, że Rossya nie uzyska nigdzie nowej pożyczki póty, póki nie nastanie w niej spokój, gdyż żadne banki nie będą chciały wchodzić z nią w interesy. Najbardziej skutki przesilenia finansowego w Rossyi odczułyby się na Francyi, następnie na Niemczech, najmniej zaś szkód poniosłyby Ameryka i Anglia.

Korespondent wreszcie *Local Anzeigera* notuje wywiad z ks. Trubeckim: Stosunki prą do stanowczego jakiegoś rozstrzygnięcia. Ustawa wyborcza musi być jak najrychlej ogłoszona. Powszechne i tajne głosowanie stało się koniecznością. W rokowaniach przedstawicieli ziemstw z ministrami przyszło do kompromisu co do sposobu przeprowadzenia wyborów. Będą one w miastach bezpośrednie, w kuryach wiejskich pośrednie. Rządy absolutne są prawie wykluczone, samodzierżawie nie ma już siły, aby ponownie zawładnąć państwem. Ks. Trubecki wyraził w końcu obawę, że przy powszechnem głosowaniu chłopi wybiorą takich posłów, którzy sprzeciwiać się będą równouprawnieniu żydów.

A jednak, mimo wszystkie uspokajające zapewnienia Wittego,

finanse rossyjskie

w opłakanym znajdują się stanie. O nowej pożyczce w obecnych warunkach nawet myśleć nie można: publiczność, zastraszona przez agitatorów, wycofuje z banków i kas państwowych olbrzymie sumy; w wielu okolicach państwa ludność wzdraga się przed płaceniem podatków; dużo prywatnych kapitałów wywieziono za granicę, co nawet silnie odczuć się dało w targu pieniężnym galicyjskim. Jako ilustracya tego smutnego położenia ekonomicznego posłużyć może informacya *Rusi*, donoszaca, że pewna ilość wielkich banków, w tej liczbie Wołżko-Kamski, Syberyjski, Handlowy i inne, wstrzymały dyskonto weksli osobom, nie mającym rachunków bieżących. Przyczyną tego jest brak poparcia ze strony Banku państwa i brak gotówki w kasach tych banków; a nadto berlińska depesza z Petersburga donosi, iż w celu ograniczenia wydatków państwowych projektowane jest zmniejszenie liczby członków Rady państwa o 37 a rady wojennej o 26.

Sytuacya w cesarstwie

jest ciągle rozpaczliwa, niemal bez wyjścia. *Vossische Zeitung* donosi z Rygi, że w okolicy większą część dworów splondrowano. Wojsko absolutnie nie wystarcza do stłumienia rozruchów. Właściciele dóbr uciekają tłumnie do Niemiec, a ci, którzy pozostali, zabarykadowali się we dworach. — Ogłoszenie stanu wojennego pogorszyło sprawę, bo z jednej strony wojsko nie może stłumić rozruchów, a z drugiej wybuchł strejk generalny na kolei i w fabrykach. Agitatorowie jawnie prowadzą agitacyę wśród żołnierzy, a znajduje ona dobry posłuch tak, iż władze nie mają odwagi używania żołnierzy przeciw tłumowi.

Według innych pism berlińskich: Strejk urzędników pocztowych i telegraficznych trwa dalej. W niewielu tylko miejscowościach, także w Petersburgu, bezrobocie częściowo ustało, lub też przy pomocy zarządzeń administracyi poczty uczyniono je nieszkodliwem. Strejkujący urzędnicy zaczynają używać gwałtów przeciw chętnym do pracy kolegom. Uszkodzili oni skrzynki pocztowe i listy.

Zebrani w Moskwie zastępcy rady robotniczej i stronnictw radykalnych postanowili wszelkimi środkami powstrzymywać dalsze strejki częściowe, ponieważ szkodzą one strejkowi generalnemu, do którego przygotowania są w pełnym toku.

W tych dniach mają być ogłoszone: nowa ustawa strejkowa, prowizoryczne postanowienia o zgromadzeniach i stowarzyszeniach, oraz dwa komunikaty rządowe, dowodzące konieczności zarządzeń ograniczających. Ustawa strejkowa, jak słychać, zezwala na strejki ekonomiczne, ale nie na strejki polityczne i nakłada kary za nakłanianie do strejku, natomiast wyznacza premie dla tych, którzy do strejku się nie przyłączają. Udział urzędników państwowych w strejku jest bezwzględnie wzbroniony.

Dzienniki moskiewskie donoszą o wrzeniu wśród batalionu saperów rezerwowych, w koszarach artyleryi i w załodze Kurska, oraz wśród wojsk rezerwowych Syberyi. — W Irkucku żołnierze odmawiają służby. Dziennik moskiewski *Żiźń* donosi: W Kijowie wrzenie wśród wojsk trwa dalej. Na ulicach żołnierze bratają się ze studentami, robotnikami i proszą lud o przebaczenie, że podczas rozruchów do niego strzelali. Dwa pułki z muzyką na czele urządziły wraz z robotnikami pochód przez miasto bez jakichkolwiek przeszkód.

Nadprokurator pierwszego departamentu senatu, Dobrowolskij, spowodował wydalenie starszego sekretarza tego departamentu, hr. Tołstoja, z powodu jego przystąpienia do związku urzędników państwowych.

Dziennik *Nowy Wiek* zapowiada na dzień 19 b. m. przybycie dworu do Moskwy, gdzie ma nastąpić akt największej wagi dla państwa.

Równocześnie informują jednak z kół miarodajnych, że doniesienie dzienników, jakoby dwór carski miał 19 b. m. przenieść się do Moskwy, jest bezpodstawne. W najbliższym czasie dwór wogóle nie zamierza nigdzie wyjeżdżać i pozostanie w Carskiem Siole.

„Związek związków" ogłosił wczoraj sygnalizowaną dawniej odezwę z powodu uwięzienia Krustalewa. Zapowiada on strejk generalny i zbrojne powstanie, o terminie jednak ważnych tych wypadków w odezwie niema mowy.

Wrzenie w armii

daje rządowi bardzo wiele do myślenia. *Journal* donosi z Petersburga, że propaganda rewolucyjna dotarła już do pułków kozackich, które odmawiają pełnienia służby policyjnej. Zgromadzenie oficerów, na którem byli także obecni oficerowie kozaccy, uchwaliło przyłączyć się do walki o wolność.

Z Kijowa donoszą o ponownym buncie wojskowym, w którym udział wzięła prawie połowa załogi. Przy starciu z kozakami z obu stron były wielkie straty.

Według *Frankf. Ztg.*, druga rewolucya wojskowa została zgnieciona. Zbuntowane pułki aresztowano. Natomiast wszystkie fabryki ogarnął strejk. Między robotnikami i „czarnemi sotniami" przyszło do krwawego starcia.

W Królestwie Polskiem

praca społeczna nie ustaje. Korespondent warszawski *Nowej Reformy* donosi pod datą 13 b. m.: Wczoraj wieczorem odbył się wiec księży katolickich. Wzięło w nim udział 417 kapłanów z Królestwa Polskiego, Litwy, Białorusi i Ukrainy. Obradowano od godz. 2 po północy i uchwalono, że zebrani uważają za swe prawo i obowiązek zajmowania się nietylko sprawami ściśle kościelnemi, ale także ogólno-obywatelskiemi, a w pierwszym rzędzie wywalczeniem dla Królestwa autonomii, z osobnym sejmem w Warszawie, wybranym przez powszechne, równe, tajne, bezpośrednie prawo głosowania. Dalej uchwalono następującą rezolucyę: 1. Zebrani uznają za konieczne, aby duchowni wzięli gorący udział w pracy społecznej na gruncie demokracyi chrześciańskiej z ludem i przez lud, starając się o jego rozwój w duchu narodowym. 2. Aby z uczelni seminaryalnych wychodzili kapłani, przepełnieni duchem narodowym, przygotowani i chętni do pracy narodowej i społecznej. 3. Zebrani stawiają nieodmienne żądanie przywrócenia języka polskiego w instytucyach kościelnych i kancelaryach urzędników stanu cywilnego. 4. Zebrani uważają za konieczne urządzanie jak najśpieszniejsze zjazdów duchowieństwa, celem omawiania spraw narodowych i społecznych. 5. Zebrani domagają się zniesienia kary śmierci i zupełnej amnestyi dla przestępców politycznych. Osobna delegacya z prezydyum wiecu ma przedłożyć tę rezolucyę uaczelnej władzy duchownej.

W Warszawie wybuchł strejk woźniców. O godzinie 5 po południu przestały zupełnie kursować wozy. Zastrejkowała także służba hotelowa i kąpielowa, oraz służba domowa, którą strejkujący przemocą wyciągali z domów.

W więzieniu łódzkim przy ulicy Długiej wybuchł bunt więźniów. Podczas spaceru więźniowie poczęli wybijać szyby i rozbijać prycze i kubły. Wezwano kozaków, którzy zaprowadzili spokój. Liczba ofiar jest znaczna.

W dniu 12 b. m. odbył się w Warszawie zjazd pracowników ubezpieczeń rządowych; reprezentowanych było 63 powiatów i zarząd centralny. Po obradach, które trwały 26 godzin bez przerwy, zjazd jednogłośnie uchwalił gorący protest przeciwko całej działalności prezesa zarządu Daniłowskiego, wrogo występującego przeciwko Polakom i językowi polskiemu. Nadto zjazd uchwalił rozpocząć bezrobocie we wszystkich powiatach w imię następujących żądań: 1. natychmiastowe usunięcie prezesa Daniłowskiego; 2. przywrócenie do urzędowania wszystkich usuniętych urzędników, Polaków i Polek, i zwolnienie ich od wszelkich represyj; 3. wprowadzenie języka polskiego do biurowości; 4. podwyższenie uposażenia o 50 prc. — Żądania powyższe wręczono prezesowi Daniłowskiemu.

KRONIKA.

Lwów, 15 grudnia.

— Kalendarz. Sobota (16 grudnia): Adelaidy Ces. — Zdosławy. — Sofonia. Wschód słońca o godzinie 7·52 rano, zachód słońca o godzinie 4·— po południu.

— Przepowiednia pogody. Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Opady, żywe wiatry, ciepłota bisko zera.

— Z Uniwersytetu. Dziś przed południem odbyła się immatrykulacya nowo wpisanych na tutejszy Uniwersytet słuchaczów wydziału prawa od litery A—L, po południu zaś immatrykulować się będą słuchacze tego samego wydziału od litery M—Z. Na wydziale prawa zgłosiło się do immatrykulacyi ogółem 600 słuchaczy.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W sobotę, dnia 16 b. m., profesor dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich". Część VII. Galicya (z obraz. świetln.) Zakład fizyczny Uniw., Długosza 8. Początek o godzinie 7.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi. W niedzielę, dnia 17 b. m.:

Brody: docent pryw. Uniwersytetu dr. E. Biernacki, „Co to jest choroba?" (z obrazami świetlnymi).

Drohobycz: docent pryw. Uniwersytetu dr. B. Mańkowski, „Oświata i praca jako czynniki duchowej wolności człowieka".

Kałusz: prof. szkoły realnej A. Cehak, „Liryka Asnyka".

Kołomyja: prof. gimn. A. Kuś, „Andrzej Towiański, jego życie i doktryna".

Skole: docent pryw. Uniwersytetu dr. W. Witwicki, „Jesień w świecie roślinnym".

Stanisławów: prof. szkoły realnej L. Bryliński, „Wzajemna zależność roślin i zwierząt".

Stryj. profesor gimn. J. Kubrakiewicz, „Przystosowanie się zwierząt do warunków bytu".

Tarnopol: profesor gimn. A. Stopka, „Bohdan Zaleski".

Złoczów: profesor gimn. H. Grossman, „Najnowsze prądy w literaturze niemieckiej", część II.

— Dr. Marceli Misiński, radca Sądu krajowego wyższego i radny miasta Lwowa, powołany został do służby w Najwyższym Trybunale kasacyjnym.

— Zarząd dóbr Najd. Arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu przystąpił imieniem swych zakładów przemysłowych jako członek do „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie".

— Ku czci Mickiewicza, a na dochód Macierzy cieszyńskiej urządza młodzież IV. gimnazyum w poniedziałek d. 18 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem na Strzelnicy miejskiej wieczór uroczysty.

Program, bardzo obfity i pięknie zestawiony, zawiera między innemi obok produkcyj muzykalnych i wokalnych „Prolog", jakoteż „Scenę więzienną" i „Improwizacyę" z „Dziadów".

Zamiarowi urządzenia takiego wieczoru tylko przyklasnąć można i wyrazić godzi się szczere za to uznanie zarówno młodzieży, jak jej światłym kierownikom.

Mają takie produkcye młodzieży osobny swój urok, tchną świeżością dusz młodocianych, która jak powiew wiosny przenika nas do głębi. Tu zaś do tego pociągającego czaru przyłącza się jeszcze cel szlachetny — niewątpliwie zatem piękne usiłowania znajdą jak najwydatniejsze poparcie u publiczności.

Bilety są do nabycia w księgarni Gubrynowicza i Schmidta, wieczorem zaś w dzień przedstawienia przy kasie, po cenie 1—3 kor.

— Na głodnych Warszawian złożyli na listę Adama Krechowieckiego uczniowie IV. roku seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie kwotę 100 koron, jako dochód z obchodu urządzonego ku czci Adama Mickiewicza.

— Obchód Rejowski. Przygotowania do uroczystego obchodu ku uczczeniu 400 rocznicy urodzin Mikołaja Reja, już są na ukończeniu. Artyści odbywają codziennie próby, bo rzecz to nie łatwa przemawiać archaicznym, z gruba ciosanym językiem Reja. Chóry Towarz. muzycznego pracują także, aby odtworzyć muzykę XVI. wieku.

Dziś pojawiły się na wystawach firmy „Kazimierz Lewicki" i w księgarni Połonieckiego ogromne afisze artystyczne z podobizną Mikołaja Reja, zdjętą z jednego współczesnego portretu.

Znaczna część biletów już rozsprzedana, dlatego kto pragnie wziąć udział w tym wspaniałym obchodzie, niech spieszy z nabyciem biletów, które sprzedaje księgarnia Polska p. Połonieckiego.

— Z Politechniki. PP.: Zygmunt Dobrzański, rodem z Krakowa, Zygmunt Nowicki, rodem ze Stanisławowa i Stanisław Hanusz, rodem z Łańcuta, złożyli na wydziale budownictwa lądowego tutejszej Politechniki, drugi egzamin państwowy.

Miejski tani opał. W obecnej porze magistrat uregulował produkcyę taniego drzewa do wysokości 15 sągów dziennie. Węgiel z Sierszy, którego dostawa, w skutek strejków, chwilowo doznała przeszkody, nadchodzi znów regularnie i bywa sprzedawany dziennie w ilości 300—500 centnarów.

— Kolej Lwów-Podhajce. Z Wiednia donoszą, iż wczoraj ukonstytuowała się rada nadzorcza Towarzystwa kolei Lwów-Podhajce. Prezesem został JE. Roman hr. Potocki, członek Izby panów. Do rady nadzorczej weszli posłowie dr. Głąbiński i dr. Schützel, dyrektor kraj. biura kolejowego Kułakowski oraz pp. Lityński, Traczewski i Treter. Komisarzem rządowym został sekretarz ministeryalny w Ministerstwie kolejowem dr. Byk.

— Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 7 grudnia 1905 l. 6449 o rozpisaniu uzupełniających wyborów asesorów i ich zastępców do sądu przemysłowego we Lwowie, tudzież asesorów sądu apelacyjnego dla przedsiębiorstw przemysłowych, położonych w obrębie miasta Lwowa i sądu powiatowego S. II. we Lwowie, w miejsce zmarłych w ostatniem dwuleciu lub uwolnionych i ustępujących członków sądu przemysłowego względnie sądu apelacyjnego — zamieszczone jest w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

— Jubileusz kupca. P. Edmund Riedl, właściciel handlu towarów kolonialnych, obchodzi dziś jubileusz 25-letniego istnienia swej firmy, tak popularnej niętylko w naszem mieście, lecz i na prowincyi, a popularnej dzięki nadzwyczajnej skrupulatności, z jaką p. Riedl traktuje obowiązki swe kupieckie.

P. Riedl oddaje się po za tem gorliwie pracy publicznej. Od lat wielu zasiada w Ra-

dzie miejskiej, gdzie powierzono mu funkcye delegata — i należy do najpilniejszych jej członków. W każdej niemal ważniejszej sprawie zabierając głos, kieruje się stale tylko względem na dobro publiczne, a trzeźwy i bystry jego umysł umie zawsze najkrótszą dla celu znajdować drogę.

Słowem p. Riedl należy do najsympatyczniejszych i najzasłużeńszych przedstawicieli naszego mieszczaństwa.

— **Rada nadzorcza** krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń odbyła wczoraj posiedzenie poufne.

— **Nowi kardynałowie i biskupi.** W poniedziałek ogłosił Ojciec św. na tajnym konsystorzu, w którym wzięli udział wszyscy obecni w Rzymie kardynałowie, nazwiska nowo mianowanych biskupów i kardynałów. Mianowani zostali kardynałami: maiordomus Watykanu Cagliano de Axevedo, arcybiskup w Rio de Janeiro Arcoverde de Albuquerque Cavaleanti, arcybiskup z Erlau Samassa i arcybiskup ze Sevilli Spinola. Biskup z Białogrodu królewskiego dr. Juliusz Varosy otrzymał godność arcybiskupa z Kaloczy. Ludwik Balas został mianowany biskupem Rożnawy, hr. Zichy biskupem w Pięciokościołach, dr. Bela Mayer biskupem w Szatmarze, dr. Ottokar Prohaska biskupem w Białogrodzie królewskim.

△ **Nagłego ataku szału** dostał wczoraj dozorca domu przy ul. Kopernika l. 14, Michał Lewicz. Nieszczęśliwego oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy, celem umieszczenia go w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

△ **Duży kosz bronzowy** z rzeczami, znaleziony wczoraj w ul. Leona Sapiehy, złożono w policyi.

△ **Odwdzięczył się....** Do mieszkania Stefana Patija, dozorcy realności przy ul. Łyczakowskiej l. 39 c, przyszedł wczoraj po południu jego znajomy Mikołaj Baładij, zarobnik dzienny, aby nieco się ogrzać. Gdy jednak Patijowie wyszli na chwilę z mieszkania, opuścił je także nieprzywyczajony do samotności Baładij, zabierając sobie do towarzystwa z kieszeni kamizelki Patija, zegarek z łańcuszkiem.

△ **Kradzież wina.** Z piwnicy realności przy ul. Sykstuskiej l. 2 skradziono w tych dniach pani Z. M. 26 flaszek starego wina, wartości 340 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Józef Lisiewicz, właściciel realności, w 57 r. życia; Marya z Rzeszowskich Muszakowa, żona portyera Banku krajowego, w 25 r. życia.

W Krakowie Marya z Horoszkiewiczów Koziańska, żona obrońcy w sprawach karnych, w 30 r. życia.

W Samborze Wincenty Bałaban, emerytowany naczelnik sądu powiatowego, w 79 r. życia.

W Grazu poseł do Rady państwa, Franciszek Masdorfer (niem. lud.).

— **Bierny opór kolejarzy.** Z Krakowa donoszą: O godzinie 12 w nocy, po odbytem w lokalu stowarzyszenia licznem zgromadzeniu, rozpoczął się na stacyi kolei Północnej w Krakowie bierny opór służby stacyjnej, t. j. szyberów, rewizorów wozów i t. p. Wobec tego pociągi z Krakowa odchodzić będą ze znacznem opóźnieniem. Od wczoraj już przychodzą pociągi z pewnem opóźnieniem, towarowe mniej więcej z opóźnieniem całogodzinnem, osobowe półgodzinnem. Zarząd stacyi doniósł telegraficznie generalnej dyrekcyi w Wiedniu o obstrukcyi, nie przedsięwziął jednak na razie żadnego zarządzenia.

— **Pomnożenie straży policyjnej w Krakowie.** Rada m. Krakowa na wczorajszem posiedzeniu wieczornem postanowiła zawrzeć z Rządem umowę w sprawie pomnożenia liczby straży policyjnej o 25 policyantów konnych i 50 pieszych.

— **Ofiara zawodu.** Z Krakowa donoszą: We środę po południu przywieziono do Krakowa pociągiem kolejowym z Zatora 40-letniego Jana Krakowina, pełniącego czynności strzelca w tamtejszych dobrach hr. Potockiego, z niebezpieczną raną na głowie, zadaną przez kłusownika. Krakowin obchodząc we środę rano zarośla w Zatorze, zauważył jednego z okolicznych kłusowników i począł go ścigać. — W chwili gdy rabusia przytrzymał, ten uderzył go kolbą w głowę tak silnie, że pękła prawa kość skroniowa.

— **Rada m. Podgórza,** przy uchwalaniu budżetu rocznego, powzięła na wniosek radnych Rollego i Górskiego, ważną uchwałę, a mianowicie postanowiła, celem upamiętnienia roku, w którym Zamek królewski na Wawelu przeszedł na własność kraju, zakupić dla Muzeum Narodowego dzieło sztuki polskiej, jako dar miasta Podgórza. Na ten cel przez lat dziesięć będzie wstawianą do budżetu znaczniejsza suma. Wysokość jej oznaczy komisya budżetowa i skarbowa, a magistrat w porozumieniu z dyrekcyą Muzeum Narodowego zajmie się zakupnem owego pamiątkowego dzieła.

— **Biały kruk.** *Czas* pisze: Dnia 12 b. m. zmarła służąca Rozalia Słupska, która u państwa R., a następnie u ich dzieci służyła bez przerwy 44 lat, odznaczając się wiernością i gorliwem pełnieniem obowiązków. Rzeczywiście niezwykła to była w dzisiejszych czasach służąca.

— **Strejk drukarzy.** W Trydencie rozpoczęli wczoraj strejk wszyscy drukarzy, z powodu odmowy podwyższenia im płacy.

— **Z Tryestu** donoszą: Ponieważ dotychczas kwestya uregulowania płac służby kolei Południowej nie jest zadecydowana, robotnicy wczoraj rano przystąpili prowizorycznie do normalnej pracy. Tymczasem nagromadziło się tyle towarów, że musiano zamknąć dwa magazyny.

Kronika zagraniczna.

* Morderca ś. p. Najj. Pani Cesarzowej Elżbiety, Luccheni, dostał — jak donoszą z Genewy — pomieszania zmysłów. W czasie jednego ataku szału usiłował on zamordować dyrektora więzienia.

* Wyniki spisu ludności w Niemczech. Wedle spisu z d. 1 b. m. największemi miastami w państwie niemieckiem są: Berlin 2,034.000 mieszkańców (w 1900 roku: 1,888.848). Hamburg 872.028 (705.738). Monachium 537.800 (498.724), Drezno 514.283 (480.559). Lipsk 502.605 (455.132). — Wrocław 487.000 (422.700), Kolonia 425.944 (372.200), Frankfurt n. M. 336.985 (288.500), Norymberga 293.868 (261.081), Dyseldorf 252.630 (213.711). Niżej 250.000 liczą: Hanower, Chemnice, Charlottenburg, Szczecin, Essen, Królewiec, Bremena. Niżej 200.000: Halle, Elberfeld, Strasburg w Alzacyi, Kilonia, Gdańsk (159.088), Barmen, Rixdorf, Akwizgran, Schoeneberg, Brunświk (136.423), Poznań (135.743). Najmniejszem miastem niemieckiem jest Hauenstein p. Waldshutem w Bawaryi, gdyż liczy tylko 216 mieszkańców. W roku 1900 liczyło to „miasto" 196 mieszkańców, powiększyło się zatem w pięciu latach o 20. Miasteczko Oberammergau, znane z odgrywanych tam przedstawień pasyjnych, liczy — dziwnym sposobem — 763 mężkich i tyleż, t. j. 763 żeńskich mieszkańców.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki. Obecna wystawa jesienna zostanie zwiniętą w bieżącym tygodniu, skutkiem czego sale wystawowe są zamknięte do dnia otwarcia nowej wystawy, t. j. do niedzieli.

Z teatru. Z powodu nagłego zasłabnięcia Jerzego Courtois, przedstawienie opery „Werter" odkłada się na później. Za bilety kupione na „Werthera" kasa teatralna zwraca pieniądze. W sobotę przedstawione będą „Opowieści Hoffmana" w jak najlepszej obsadzie.

W poniedziałek „Cyganerya"; reszta repertuaru bez zmiany.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, w piątek po raz drugi „Gioconda".

W sobotę „Opowieści Hoffmana".

W niedzielę o godz. 12 w południe: Poranek artystyczny ku uczczeniu pamięci Mikołaja Reja.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu (po cenach dramatu) „Straszny dwór", opera w 4 aktach St. Moniuszki. Gościnny występ Wery Luce, artystki opery warszawskiej w partyi Hanny i występ Juliana Jeromina.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Gioconda".

W poniedziałek „Cyganerya".

We wtorek na dochód głodnych w Warszawie: „Wielki koncert zbiorowy w połączeniu z przedstawieniem teatralnem". Program szczegółowy podadzą afisze.

Rada miasta Lwowa.

(Urlop dr. Steczkowskiego. — Radny miejski i jego rodzina „obarczona" pięciu koncesyami gospodnio-szynkarskiemi. — Tysiąc koron na głodnych Warszawian. — „Trzy" wnioski r. Czarneckiego. — Regulamin dla dozorców domów. — Czas średnio-europejski we Lwowie. — Wybory uzupełniające do komisyj. — „Bezkrwawa" walka o mandaty na członków komisyi teatralnej. — Wybory delegatów Rady miejskiej: do Rady szkolnej krajowej, Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej i Rady szkolnej okręgowej. — Echo bankructwa spółki szewców „Kraj").

Na początku wczorajszego posiedzenia, które prezydent miasta p. Michalski otworzył o godzinie 7 10 wieczorem, udzieliła przedewszystkiem Rada dwumiesięcznego urlopu r. dr. Steczkowskiemu, poczem zabrał głos r. dr. Szpilman i imieniem sekcyi IV. (sanitarnej) oświadczył, iż sekcya ta zrzeka się prawa wydawania opinii o kandydatach, ubiegających się o koncesye gospodnio-szynkarskie, przelanego na nią przez Radę miejską, z powodu, iż magistrat nie uwzględnił przy ostatniem rozdawnictwie tych koncesyj proponowanych przez komisyę kandydatów.

Prezydent Michalski: Udzielanie koncesyj przemysłowych należy według postanowień § 141 ustawy przemysłowej do zakresu działania władzy politycznej pierwszej instancyi, którą w mieście Lwowie jest magistrat.

Przy wydawaniu koncesyi winna ta władza stosować się do postanowień ustawy przemysłowej, która między innemi żąda, aby przed wydaniem koncesyi na zarobkowość gospodnio-szynkarską zasięgnięto opinii zwierzchności gminnej.

Tego postanowienia przestrzega ściśle magistrat i jak zwykle, tak i przed ostatniem wydaniem koncesyj, udzielił sprawę do oświadczenia się sekcyi IV. Rady miejskiej, jako przez Radę miejską do oświadczania się w tej sprawie imieniem gminy m. Lwowa upoważnionej.

Nadanie jednak koncesyi należy do wolnej oceny władzy przemysłowej, która według rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z 5 stycznia 1884 l. 15.644 oświadczeniem gminy nie jest krępowaną. Mimo to nie można twierdzić, żeby magistrat przy wydawaniu koncesyi ignorował opinię gminy, a przeciwieństwo takiego twierdzenia wykazuje już sam fakt, że przy ostatniem wydaniu koncesyi w liczbie szesnastu, znajduje się dwunastu kandydatów wymienionych przez sekcyę IV. Rady miejskiej, jako na otrzymanie koncesyi zasługujących.

W skutek oświadczenia rad. dr. Szpilmana prawo wydawania opinii o kandydatach, ubiegających się o koncesye gospodnio-szynkarskie, przeszło napowrót na Radę miejską.

R. Laskownicki: Proszę o głos....

Prezydent Michalski: Dyskusyi nad deklaracyą dr. Szpilmana niema.

R. Laskownicki: Ja chcę postawić samoistną interpelacyę. Zapytuję pana prezydenta, czy prawdą jest, że między tymi trzema kandydatami, którym magistrat wbrew opinii sekcyi IV. nadał koncesye szynkarskie, znajduje się członek Rady miejskiej. Co więcej, członek ten Rady miejskiej należy do rodziny, która ma już w swoich rękach cztery takie koncesye.

Prezydent Michalski: Ile rodzina ta posiada koncesyj tego nie wiem.

R. Laskownicki: Od tego jest pan... prezydentem.

Prezydent Michalski: Jeżeli ktoś ma prawo do koncesyi szynkarskiej... to co na to robić?...

R. Laskownicki: Ja się nie pytam: czy ma prawo. ale czy prawdą jest, że rodzina ta ma pięć koncesyj.

Prezydent Michalski: Prawdą jest...

Z kolei zabrał głos r. Biechoński i postawił nagły wniosek o udzielenie na głodnych Warszawian kwoty 1000 koron.

Nagłość jak i sam wniosek uchwalono.

R. Czarnecki „według zwyczaju" uczynił trzy wnioski. W pierwszym domagał się, aby Rada uwolniła dyrekcyę teatru od opłaty za światło elektryczne zużyć się mające w czasie przedstawienia na głodnych Warszawian; w drugim, by dyrekcya teatru na afiszach, ogłaszających przedstawienia o perowe, zamieszczała zawsze w jakim języku każdy śpiewak rolę swą wykona; w trzecim wreszcie wniosku, zwróciwszy uwagę prezydenta miasta, że miasteczko Bóbrka zaprowadziło już u siebie czas średnio-europejski, żądał, by wniosek sekcyi IV. o zaprowadzenie takiego samego czasu także i we Lwowie, przyszedł dzisiaj jeszcze pod obrady Rady.

Pierwszy z wniosków przekazała Rada komisyi elektrycznej, drugi komisyi teatralnej, a trzeci uchwalono wziąć pod obrady na dzisiejszem jeszcze posiedzeniu.

Następnie przystąpiła Rada do porządku dziennego.

Po dłuższej dyskusyi przyjęto regulamin dla dozorców domów, proponowany przez sekcyę IV., poczem uchwaliła Rada zaprowadzić we Lwowie z dniem 1 stycznia 1906 czas średnio-europejski.

W dalszym ciągu posiedzenia dokonała Rada uzupełniających wyborów do rozmaitych komisyj. Niezwykle długą i nudną dyskusyę wywołała sprawa uzupełniającego wyboru trzech członków komisyi teatralnej.

Komisya matka zaproponowała pp.: dr. Szpilmana, prof. Dziwińskiego i Laskownickiego.

Ponieważ w toku dyskusyi r. prof. Dzieślewski zwrócił uwagę, że komisya-matka proponując do komisyi teatralnej 9 członków, działała wbrew regulaminowi uchwalonemu dla tej komisyi a postanawiającemu, że komisya teatralna składać się ma tylko z 6 członków, r. Laskownicki postawił następujący wniosek:

Wobec tego, że przy poprzedniem głosowaniu Rada miejska została przez komisyę-matkę w błąd wprowadzona, jakoby należało głosować na dziewięciu członków, a nie na sześciu, jak przepisuje regulamin — przeto dokonany wybór sześciu członków komisyi teatralnej uważa się za nieważny, jako sprzeczny z regulaminem.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się znowu obszerna dyskusya, ostatecznie w głosowaniu wniosek radnego Laskownickiego uchwalono, uznając tem samem wybór pp.: dr. Maryańskiego, Rawskiego, dr. Próchnickiego, dr. Radziszewskiego, dr. Loewensteina i dr. Gryzieckiego za nieważny.

Z kolei dokonano wyboru delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej. Na 72 głosujących otrzymali: r. dr. Ciesielski 44 głosów, dr. Próchnicki 21, dr. Lisiewicz 6, dr. Adam I. Wybrany przeto został prof. dr. Teofil Ciesielski.

Następnie dokonała Rada wyboru dwóch delegatów i dwóch zastępców Rady miejskiej do Rady administracyjnej fundacyi Skarbkowskiej.

Delegatami przez aklamacyę wybrano ponownie: wiceprezydenta miasta p. Ciuchcińskiego i r. Rewakowicza; w głosowaniu zaś kartkami wybrani zostali zastępcami delegatów pp.: Walichiewicz i Lewicki.

Po dokonaniu wyboru delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej okręgowej, którym został r. Jaworski, r. dr. Lilien referował sprawę odpisania kwoty 2.700 koron z pożyczki 5.000 koron, udzielonej spółce szewców „Kraj" z miejskiego funduszu przemysłowego.

Ponieważ w toku dyskusyi okazał się brak kompletu, przeto o godzinie 10 wieczorem zamknął prezydent p. Michalski posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Nasienie lnu inflanckiego. Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego podaje do wiadomości, iż podobnie jak w latach poprzednich, pośredniczyć będzie w sprowadzeniu oryginalnego nasienia lnu inflanckiego z Rygi i Parnawy — o ile zapas uzyskanej od Ministerstwa rolnictwa subwencyi, na to starczy.

Plantatorowie więksi otrzymają je po cenie nabycia, a mniejsi po cenie zniżonej. Ponieważ zamówienie dopiero po zebraniu odnośnych zgłoszeń uskutecznione być może, komitet nie jest na razie w możności podania ceny, uprasza przeto przy zamówieniach o zadatek po: 59 halerzy od garnca, albo 18 koron 75 hal. od worka lnu ryg̈skiego, a 93 hal. od garnca, albo 29 koron 50 hal. od beczki lnu parnawskiego.

Chcący korzystać z tego pośrednictwa winni nadesłać zamówienia *franco* do Komitetu Towarzystwa, z dokładnem oznaczeniem gatunku nasienia (ryg̈skie, czy parnawskie?), niemniej miejsca zamieszkania i poczty, jakoteż ostatniej stacyi kolei żelaznej, przy dołączeniu wyż wymienionego zadatku od każdego garnca, lub od każdego worka — najpóźniej do 20 stycznia 1906 roku.

Zamówień bez pieniędzy nie przyjmuje się; a po terminie nadesłane pod żadnym warunkiem uwzględnione nie będą, gdyż Komitet, chcąc sprowadzić nasienie za przystępną cenę, musi wysłać zamówienie już w miesiącu styczniu. — Obrachunek nastąpi za pobraniem pocztowem (ewentualnie kolejowem), przy rozesłaniu zamówionej ilości nasienia. — Pragnąc zapewnić rolnikom nabycie doborowego i możliwie taniego nasienia, uprasza Komitet, by raczyli ściśle zastosować się do powyższego terminu, i tem samem umożliwili Komitetowi wczesne zakupno po cenach najniższych. Korzystający z obniżonych cen, winni są złożyć Komitetowi sprawozdanie z uzyskanego plonu, a przedewszystkiem donieść, czy nasienie było dobre.

Kupon styczniowy od rossyjskich pożyczek i priorytetów. — Zaznaczyliśmy już, że wydawała się nam niewiarygodną wiadomość o rzekomej prolongacie wypłaty styczniowego kuponu od pożyczek i priorytetów rossyjskich. Dziś donoszą z Berlina, iż wszystkie banki jako miejsca wypłaty ogłosiły, że kupon styczniowy wypłacają już obecnie, przed końcem roku. — Rossya przysłała do Berlina złoto w sztabach.

OSTATNIA POCZTA.

Biuro korespondencyjne dowiaduje się z urzędowego wojskowego źródła, że nieprawdziwą jest pogłoska, powtórzona przez jedno z pism, jakoby P. Minister wojny polecił wszystkim dowódcom korpusów armii ograniczyć urlopy żołnierzy na Boże Narodzenie a oficerom udzielać urlopów tylko w razie nieodzownej konieczności. Żadnego podobnego zarządzenia nie wydano.

N. Fr. Presse donosi: Burmistrz m. Opawy dr. Rochowański i poseł tego miasta, dr. Sommer, byli wczoraj u P. Kierownika Ministerstwa kolejowego, Wrby, aby wskazać na to, iż w skutek upaństwowienia kolei Północnej gminy na Szląsku stracą dochody z podatków i prosić go, by gminy te otrzymały odpowiednią rekompensatę za tę utratę udziału w podatkach.

P. Wrba oświadczył, że zarówno on, jakoteż referenci zajmowali się tą kwestyą i korzystnie ją rozwiązali. Sądzi też, że takie rozwiązanie nastąpi ze strony Ministerstwa kolejowego. Istnieje bowiem zamiar wbrew temu, jak powszechnie przypuszczają, nie włączania do kompleksu kolei państwowych upaństwowionej kolei Północnej, aby, jak niektórzy sądzą, dochodami z niej pokrywać deficyty kolei państwowych, ale utworzenia z tej kolei, aż do upływu jej koncesyi, t. j. aż do r. 1940, samoistnego ciała podatkowego, w skutek czego te gminy, które dotychczas od dochodów jej pobierały podatek i nadal pobierać go będą. Do tego trzeba zgody innych czynników, ale p. Wrba sądzi, iż przyzwolenie to da się uzyskać.

Z Wiednia donoszą: baron Féjerváry przybył tu wczoraj o godzinie 9 wieczorem.

Prasa zagraniczna zajmuje się żywo mową ks. Buelowa. Londyński *Times* krytykuje ją bardzo ostro. Londyński organ pisze, że trudno zrozumieć, jakie wypadki mogły skłonić ks. Buelowa, który zaznacza swe zamiłowanie do pokoju, do wystąpienia tak szorstkiego przeciw Francyi. Dziennik angielski chwali prasę francuską, że umiała zganić Buelowa w sposób umiarkowany w przeciwieństwie do nieumiarkowania niemieckiego kanclerza. Dziennik londyński stawia mowę Bebla wyżej, aniżeli mowę Buelowa i sądzi, że lekceważenie wpływów niemieckiej demokracyi socyalnej, ze strony kanclerza Rzeszy nie było na miejscu.

Paryski *Temps* ubolewa nad wpływami socyalistów francuskich na rząd i doradza, aby w obec wystąpień kanclerza Francya miała się na baczności i przygotowała się jak najskrupulatniej do wojny.

Przed kilkunastu dniami, gdy syn Hendrika Wittboia, objąwszy po ojcu nad zbuntowanymi w zachodnio-południowej Afryce plemionami murzyńskiemi komendę, w kilka dni potem broń złożył, radowała się prasa niemiecka z powodu, że kampania tak kosztowna i w wynikach swych niefortunna, dobiegła nakoniec do kresu.

Radość to jednak była przedwczesna. Oto z Afryki nadchodzą znowu wieści niepomyślne. Wojska niemieckie stoczyły z murzynami kilka utarczek, a z telegramów niemieckich okazuje się, że wynik nie był dla oręża niemieckiego pomyślny. Na domiar mają Niemcy do walczenia nietylko z czarnoskórcami, lecz także z tyfusem, który czyni coraz bardziej zatrważające postępy.

Sytuacya na terenie walki musi być w istocie bardzo krytyczna, skoro na onegdajszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej oświadczył sekretarz stanu Stengel, że położenie w południowo-zachodniej Afryce jest poważne i że niezbędnem jest uchwalenie nowego dodatkowego kredytu 30 milionów marek, celem wysłania 700 żołnierzy, 2600 koni i 1000 wielbłądów na pole walki.

Z niezwykłą nawet u niego gwałtownością zaatakował Jöe Chamberlain w mowie wygłoszonej dnia 10 b. m. w Oksfordzie nowy gabinet angielski „C.-B.“, jak go na poczekaniu nazwano dla skrócenia, wedle inicyałów nowego premiera Campbell-Bannermana. Równocześnie spalił Chamberlain mnóstwo najwonniejszego kadzidła ku czci zdymisyonowanego świeżo przywódcy rządu, mr. Balfoura.

Między mną a Balfourem — zwierzał się — nie było nigdy różnic istotnych, tak głębokich, aby mogły odbić się niekorzystnie na naszym wzajemnym stosunku w polityce, lub pożyciu towarzyskiem.

Nowy gabinet będzie — zdaniem Chamberlaina — rządem „drobnych Anglików“. „Należy, mówił, zawczasu pomyśleć o przygotowaniu walki przeciwko homerulowi, bo trudno wyobrazić sobie, by nas mógł od niego uchronić ten rząd liberalno-imperyalistyczny, który chcąc utrzymać się u steru, przystać będzie musiał na niejedno, co z interesami Wielkiej Brytanii nie będzie zgodne.“

Pisma francuskie wyrażają przekonanie, że pod nowym rządem zacieśni się jeszcze bardziej *entente cordiale* pomiędzy Francyą i Anglią. *Temps* podnosi zwłaszcza najnowsze oświadczenie sir Edwarda Greya, że podstawę polepszenia stosunków pomiędzy Niemcami i Anglią mogą stworzyć jedynie przyjaźniejsze niż dotąd stosunki między Niemcami z Francyą.

O zagranicznej polityce angielskiej mówił tymi dniami znany poseł liberalny Izby gmin William Perks. *Pol. Corr.* podaje uwagi tego polityka o stosunku między Anglią i Austro-Węgrami.

„Z Monarchią Habsburgów, miał mówić Perks, łączą nas węzły dawnej, szczerej przyjaźni i żywimy głębokie poważanie dla Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa. Będziemy zawsze gotowi uczynić wszystko, co tylko możliwe, dla wzajemnej z Austro-Węgrami wymiany produktów handlowych i przemysłowych. Zapowiedziana na rok przyszły wystawa austryacka w Londynie spotyka się z zupełną naszą sympatyą i niewątpliwie zdobędzie sobie zasłużony sukces.“

Co do sprawy wschodniej wyraził się Perks, że nowy rząd pozostanie wiernym tradycyi, aby za pomocą reform nie dopuścić do pożałowania godnego wybuchu.

Parlamentowi francuskiemu przedłożono żółtą księgę zawierającą 368 dokumentów z ostatnich 4 lat, odnoszących się do sprawy marokkańskiej i do stosunku Niemiec i Francyi w tej kwestyi.

Na wstępie zebrał rząd dokumenty, które uzasadniają prawa Francyi do zajmowania się sprawami sułtanatu, jako sąsiada kolonii algierskiej. Z dokumentów tych wynika, że każdy rewolucyjny ruch w Marokku odbija się zaraz na stosunkach algierskich. Przez posła swego St. René Taillandiera Francya dokładała usilnych starań, by stosunki marokkańskie w ogóle, a w szczególnej stosunki finansowe sułtanatu doprowadzić do ładu.

W dalszym ciągu podaje żółta księga osnowę traktatu w sprawie założenia Banku w Marokku kapitałami francuskimi i w sprawie udzielenia Marokkowi pożyczki, która z powodu trudności stawianych przez Niemcy, nie mogło dojść do skutku. Te trudności przedstawia dokładnie nota ambasadora berlińskiego Francyi Bihourda z dnia 11 lutego r. b. Tłómaczy to wzmiankę Buelowa, iż podróż ces. Wilhelma w marcu doprowadzona do skutku, była przedmiotem rozwagi już w lutym t. r.

Następują z kolei sprawozdania z dalszych rokowań francuskiego reprezentanta St. René Taillandiera z Maghzenem Marokka, dyplomatyczne noty i sprawozdania z rokowań z Berlinem. Na uwagę zasługuje krótka nota Taillandiera zaprzeczająca wbrew twierdzeniom Buelowa, jakoby ów dyplomata kiedykolwiek identyfikował w obec sułtana Francyę z Europą.

Chrystyański *Aften Posten* donosi, że koronacya norweskiego króla odbędzie się dnia 24 czerwca 1906.

Do *Frankf. Ztg.* donoszą z Tientsinu, że na konferencyi japońsko-chińskiej doszło do porozumienia w głównych punktach. Japonia otrzyma dawne przywileje rossyjskie na półwyspie Liaotung i kilka koncesyj kolejowych w Mandżuryi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 15 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi prasowej dokonano wyboru przewodniczącego w miejsce hr. Wodzickiego, który przeszedł do Izby panów. W pierwszem głosowaniu p. Ivčević (z Zadaru) otrzymał 13 głosów, p. Jędrzejowicz 11 głosów. Dwie kartki były próżne. Ponieważ do absolutnej większości trzeba była 14 głosów, zarządzono ponowne głosowanie, w którem p. Ivčević otrzymał 16 głosów, został więc wybrany. P. Jędrzejowicz otrzymał 10 głosów.

Wiedeń, 15 grudnia. Referent prowizoryum budżetowego, poseł Skene, ubolewał na dzisiejszem posiedzeniu Rady państwa nad upadkiem parlamentaryzmu w Austryi. — Parlament skutkiem tego nie wykonywa najważniejszego swego prawa t. j. kontroli nad gospodarstwem państwowem. Mowca przypomina przekroczenie budżetu przy kolejach alpejskich i podobne przekroczenia, jakich spodziewać się należy przy budowie portu w Tryeście. Wskazuje na brak władzy dyscyplinarnej, która przysługiwałaby przewodniczącemu Izby. Na jednem z ostatnich posiedzeń dwóch mowców równocześnie przemawiało. Mowcy ciskają obelgi jeden na drugiego, tudzież na przedstawicieli Rządu. W obec tego chwali regulamin Izby francuskiej, który przyznaje przewodniczącemu prawo cenzury z częściowem odebraniem dyet i wykluczeniem z posiedzeń z powodu prowokacyi, obelg i gróźb ze strony posłów lub też członków rządu. Gdyby stosowano u nas takie zarządzenia, posiedzenia nasze często nie byłyby w komplecie i zaoszczędzonoby wiele pieniędzy. (Wesołość).

Głosy: We Francyi zdarzały się także bójki

P. Skene: Przyznaję to, ale takie sceny trwały tam tylko krótko i energicznie je uśmierzano. Mowca ubolewa, że Izba nie potrafiła poprawić tego stanu rzeczy, pomimo, że żywioł umiarkowany t. j. właściciele większych posiadłości, należał do parlamentu. Mówię to — powiada p. Skene — bo sądzę, że później też nie będzie gorzej.

Następnie omawia wnioski nagłe w sprawie polepszenia płac urzędnikom i zwraca się przeciw nagłemu traktowaniu spraw takich, chociaż przyznaje, że materyalne położenie urzędników państwowych jest niepomyślne.

Co się tyczy powszechnego prawa wyborczego, to wszyscy wiedzieli, że do zaprowadzenia tego prawa przyjść musi.

Głosy: To nie należy do prowizoryum budżetowego.

Hr. Stürgkh: Protestujemy przeciw temu, aby pan imieniem komisyi budżetowej dawał nam tu lekcyę o powszechnem prawie głosowania.

P. Skene: Główną przyczyną, że parlament nie jest zdolny do pracy, były walki narodowościowe. Na Morawach dowiedliśmy, że można walki narodowościowe usunąć, jeżeli po obu stronach panuje poczucie sprawiedliwości, słuszności i patryotyzmu w interesie ogólnym kraju. Spodziewamy się na Morawach, że będzie tam także zaprowadzone powszechne prawo wyborcze na zasadzie katastrów wyborczych narodowych.

Mowca kończy, prosząc o przyjęcie prowizoryum budżetowego.

Zabiera głos p. Żaczek.

Mowca wywodzi, że przyczyną złego w Austryi jest dotychczasowa ordynacya wyborcza, przykrojona dla Niemców, którzy mimo to wnieśli do parlamentu obstrukcyę i zabili go. Czesi mają nadzieję, że Austrya dojdzie jeszcze do rozkwitu, co leży też w interesie narodu czeskiego.

Przechodząc do omówienia powszechnego prawa wyborczego, mowca powiada, że posłowie czescy po dokładnej rozwadze poszli za duchem czasu i przyjęli ideę powszechnego głosowania, będą ją popierali i o nią walczyli. Mowca ostrzega Rząd i stronnictwa przed taką reformą wyborczą, która dałaby taki sam rezultat, jak dotychczasowa ordynacya. Indywidualność historyczna królestw i krajów musi być uwzględniona. Czesi też z egoistycznych pobudek narodowych są za powszechnem głosowaniem, a sprzeciwiają się walce klas i nienawiści jednej warstwy do drugiej. Przywódcy narodu czeskiego mają za zadanie naród jako całość zjednoczyć i utrzymać indywidualność tego narodu. Zasada powszechnego głosowania wzmocni też stanowisko Czechów w Państwie. Byłby to parlament na przywilejach oparty w znaczeniu jak najgorszem, gdyby usiłowano nadużyć powszechnego i bezpośredniego prawa wyborczego w tym celu, aby liczbę reprezentantów poszczególnych narodowości rozdzielić w sposób taki, żeby naród, który tworzy mniejszość wśród ludów Austryi, przez swoich przedstawicieli w parlamencie stał się większością.

Walka narodowości nie zniknie z parlamentu przez powszechne głosowanie, lecz trzeba z tą reformą przeprowadzić gruntowną rewizyę konstytucyi, z uwzględnieniem faktu, że Austrya jest związkiem państw, powstałym z historycznego połączenia kilku królestw i krajów, których stosunki są odmienne. Leżałoby to w interesie dobra ogólnego, aby Sejmom dano taką autonomię i taką kompetencyę, jaka odpowiada tej różnorodności stosunków. (Oklaski Czechów).

Następnie omawiał p. Bianchini stosunki dalmatyńskie, poczem zabrał głos p. Choc.

Wiedeń, 15 grudnia. W Izbie posłów po odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych na kilka interpelacyj przystąpiono do dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

Wiedeń, 15 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował koncypistę skarbu, Ewalda Howańskiego, komisarzem skarbu w Ministerstwie skarbu.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Karola Świątka i adjunkta Jana Jachnę z Ślemienia do Suchej, a adjunkta Feliksa Piotrowskiego z Ślemienia do Żywca.

Praga, 15 grudnia. Śledztwo, wdrożone przeciw profesorowi Uniwersytetu czeskiego, dr. Masarykowi, na podstawie § 305 z powodu przemówienia jego, wygłoszonego na pewnem zgromadzeniu, wstrzymano na wniosek prokuratoryi Państwa.

Londyn, 15 grudnia. Do *Biura Reutera* donoszą z Tokio: Zgromadzenie 8200 studentów chińskich uchwaliło opuścić Tokio i wrócić do Chin. 2000 studentów odpowiednio do tej uchwały natychmiast wyjechało.

Jak donoszą do *Timesa* z Tokio, strejk studentów chińskich wybuchł z powodu, że władze japońskie ze względu na niemoralny tryb życia wielu studentów wprowadziły pewne ograniczenia. Jakkolwiek władze wyraźnie zaznaczyły, że także i studenci japońscy podlegają tym ograniczeniom, to chińscy studenci nie chcą się do nich stosować i uchwalili wyjechać z Tokio i założyć w Tientsinie Uniwersytet, z którego wykluczeni być mają profesorowie japońscy, angielscy i amerykańscy, a dopuszczeni tylko profesorowie rossyjscy, niemieccy i francuscy.

Colombo, (na wyspie Ceylon) 1[illegible] grudnia. *Biuro Reutera* donosi: Z załogi rossyjskiego okrętu wojennego „Cezarewicz“ zbuntowało się 100 ludzi. Zawezwano pomocy wojskowej; 50 marynarzy przewieziono na ląd, poczem okręt popłynął dalej. Żołnierzy zbuntowanych umieszczono w przytulisku dla marynarzy i żołnierzy, gdzie zostaną prawdopodobnie aż do przybycia innego rossyjskiego okrętu wojennego. Zachowują się oni spokojnie i skarżą się na wielką pracę na okręcie w skutek tego, że załoga była zdekompletowana.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 15 grudnia. Onegaj i wczoraj czarne sotnie dopuszczały się licznych wykroczeń, szczególnie przeciw żydom. Kilka domów i sklepów zrabowano. Kozacy strzelali do burzycieli porządku i kilku zranili.

Petersburg, 15 grudnia. *(Pet. Ag.)*. Utrzymano połączenie telegraficzne Petersburga z Moskwą, Rewlem, Kijowem, Pskowem, Nowogrodem, Narwą i Archangielskiem.

Na poczcie strejk zaczyna się zmniejszać. Wczoraj pracowały prawie wszystkie sekcye. Ruch pocztowy na Południu niepodjęty.

Petersburg, 15 grudnia. *(Pet. Ag.)* Rada państwa przyjęła ustawę w sprawie strejków.

Petersburg, 15 grudnia. *(Pet. Ag.)*. Rada ministrów ukończyła obrady nad ustawą o związkach robotniczych. Związki te mogą być odtąd rozwiązywane i zamykane tylko po rozprawie sądowej, a więc nie jak dotąd w drodze administracyjnej przez ministra spraw wewnętrznych. W przyszłym tygodniu ustawa ta będzie ogłoszona. Równocześnie ogłoszona będzie ogólna ustawa o stowarzyszeniach.

Petersburg, 15 grudnia. Wydawca dziennika *Birżewyja Wiedomosti* Propper, zapowiada, że pismo to będzie przekształcone na wielki organ polityczny pod nazwą *Wolny naród*, pod redakcyą prof. Miliukowa (konstytucyjnego demokraty) i znanego adwokata Jessena.

Petersburg, 15 grudnia. Rząd rossyjski na wystosowane do niego zapytanie odpowiedział, że w Rydze wzmocniono na wielką skalę wojsko i że wszystko czyni się, celem ochrony niemieckiej kolonii.

Berlin, 15 grudnia. Z Petersburga via Eydkuny donoszą: Komendant twierdzy Kuszki donosi, że oaza Merw (w prowincyi Zakaspijskiej) jest w stanie wojennym. Komunikacya telegraficzna i kolejowa między Merwem a Aschabadem przerwana. W Kuszce spokój.

Berlin, 15 grudnia. Z Petersburga donoszą *via* Eydkuny: W dziennikach tutejszych zamieszczone są sprawozdania o rozruchach wśród saperów w Warszawie. W Lublinie żołnierze riazańskiego pułku piechoty urządzili manifestacyę z czerwonymi sztandarami.

Dzienniki donoszą, że oficerowie w Petersburgu zamierzają utworzyć związek i w przyszłym roku założyć postępowe pismo wojskowe.

Berlin, 15 grudnia. *Pet. Ag. Tel.* donosi *via* Eydkuny z Moskwy d. 13 b. m.: W pobliżu stacyi Perowo kolei Moskwa-Kazań przyszło między bandą uzbrojoną, złożoną z 50 ludzi, a strażnikami stacyjnymi, do walki, która trwała dwie godziny. Strażnicy musieli się cofnąć. Banda która zrabowała 40 wagonów, przy zbliżeniu się wojska poczęła uciekać.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła l. 5, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15 grudnia 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. H. Tappajner z Wiednia, hr. K. Stadnicki z Podola ros., H. Czajkowski z Bóbrki, J. Łubkowski z Perzecza.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, hr. K. Scipio z Krakowa, F. Jaruntowski z Twierdzy, S. Jędrzejowicz z Jasionki.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Żelechowski z Hrehorowa, E. Stuchly z Bużykowa.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. grudnia 1905.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	576	—	584	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipinskiego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
" " " 4½% " los w 50 l.	100	70	101	40
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	98	70	99	40
" kraj. 4½% " los w 51 l.	100	75	101	45
" " 4% " los w 57 l.	99	—	99	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	—	—	—
4% los. w 56 lat	98	60	99	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
" " " 4½% (3 em.)	100	80	101	50
" " " 4% (4 em.)	98	80	99	50
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	70	99	40
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
" 4% po 200 kor. z roku 1893	99	—	99	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	—	97	70
" " " 4½ " 200 "	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	90	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	251	50	253	50
100 marek niemieckich	117	30	117	80

(bez kuponów)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. grudnia 1905.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·45	99·65
styczeń lipiec	99·35	99·55
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·35	100·55
kwiecień-październik	100·35	100·55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	156·—	158·—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	188·—	190·—
" " 1864 po 100 zł.	289·—	291·—
" " 1864 po 50 zł.	288·—	292·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	293·—	294·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·30	117·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·65	99·85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·40	119·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	488·50	490·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·30	128·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·40	100·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·65	100·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·90	100·90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·—	10 9[illegible]
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·60	100·60
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·45	100·45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·25	119·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95·—	95·20
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156·—	157·—
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	213·50	215·—
" " " za 50 zł. (100 kor.)	211·50	213·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	97·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·40	96·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	264·—	271·50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·50	106·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·40	100·40
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	103·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	98·75	99·75
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·10	98·10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	107·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	142·25	143·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·10	100·10
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292·—	299·—
" " " " " 1889 3 pr.	292·—	299·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·80	101·90
" " " " los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112·25
" " " " los 50 l. 4½ pr.	100·70	101·70
" " " " " 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·40	99·40
" " " " 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
" " " " 4 pr. stare	99·75	—·—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·65	101·20
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100·60	101·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97·85	98·85
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	100·50	101·50
" " 50 lat los. 4 pr.	100·—	100·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	117·15	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	117·—	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·30	101·30
" " " " " " 1887 4 pr.	100·30	101·30
" " " " " " 1888 4 pr.	1[illegible]1·05	102·05
" " " " " " 1891 4 pr.	100·40	101·40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·10	93·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·40	26·20
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	472·—	483·—
Clary 40 zł. m. k.	146·—	156·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	91·—	98·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·—	70·—
Palfy 40 zł. m. k.	175·—	185·50
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·25	53·25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	31·25	33·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	60·—	64·—
Salma 40 zł. mk.	206·—	214·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	312·50	313·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2953·—	2965·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	659·50	660·50
Węg Banku kredyt 200 zł.	778·50	779·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	534·—	536·—
Galic. banku hip. 200 zł.	550·—	555·—
" " dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	260·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	435·25	436·25
" Austro-węg. 1400 k.	1630·—	1639·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	561·50	562·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·50	247·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	246·—	246·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5590·—	5610·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440·—	450·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	584·—
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
" państwowych 200 zł.	—·—	—·—
" południowej 200 zł.	—·—	—·—
" węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1006·—	1[illegible]10·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	660·—	666·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	745·—	755·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	463·50	469·50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2190·—	2230·—
Schodniey 500 kor.	645·—	655·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	275·—	280·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·80	118·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·97½	240·17½
Paryż za 100 franków	95·55	95·67½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·85	118·15
Włoskie banki	95·65	95·75
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr. węg. 8 gnld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·18
20-markówka	23·54	23·62
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·75	95·95
Ruble	2·52¼	2·53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

[9818 3—3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 18. grudnia 1905 od 10 do 12 godz.: drobiazgi i dodatki krawieckie, paletoty damskie i towary kolonialne.
Wtorek 19. grudnia 1905 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i towary żelazne.
Sroda 20. grudnia 1905 od 10 do 12 godz.: meble i towary kolonialne.
Czwartek 21. grudnia 1905 od 10 do 12 godz.: meble i towary żelazne.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 10. grudnia 1905.

L. cz. E. 962/5 (5) [9863 1—3]

Dnia 20. stycznia 1906 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności whl. 1980 gminy Mogielnica objętej pg. 3383 obejmującej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 860 kor.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Budzanów, dnia 30. listopada 1905.

L. cz. E. 1047/5 (19) [9864]

Dnia 31. stycznia 1906 o godz. 9 rano odbędzie się licytacya realności w Krośnie l. h. 49 składająca się z dwóch murowanych domów parterowych w śródmieściu położonych.

Realność tę oszacowano na 11.633 kor. 10 hal. po potrąceniu wartości dożywocia na 500 kor. oszacowanego i realność tę obciążonego.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5816 kor. 55 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 14. listopada 1905.

L. 23.064/05 [9857]

Obwieszczenie.

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem niestosunkowo wysokich zwrotów zysku, względnie przed żądaniem za niskiego ryczałtu prowizyjnego lub prowizyi, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku względnie podwyższenia żądanej prowizyi.

Opróżniona podskładownia tytoniu w Lutowiskach będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach na utworzenie składowni się nadających.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do głównej składowni tytoniowej w Ustrzykach dolnych i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 51 trafikantów tytoniowych; podskładownia połączona jest z trafiką składową

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. lipca 1904 do 30. czerwca 1905 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 41.787 kor. 38 hal.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 914 kor. 62 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 9406 kor. 60 hal, od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1½ procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Lutowiskach.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie rocznej kwoty żądanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 3. stycznia 1906 do godziny jedenastej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku.

Wadyum wynosi 220 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 6. grudnia 1905.

L. cz. E. 638/5 (4) [9848]

Na żądanie Salamona Fränkla z Jasła, odbędzie się dnia 15. stycznia 1906 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Żmigrodzie, licytacya realności lwh. 343 ks. gr. gm. kat. Żmigród miasto, liczba konskr. 51.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 10.000 kor.

Najniższa cena wynosi 6667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem równocześnie się ustanawia i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród dnia 7. grudnia 1905.

L. cz. E. 2224/5 (3) [9839 1—3]

Na żądanie Błażeja Koguta, odbędzie się dnia 26. stycznia 1906 godz. 10 przed południem, biuro Nr. IV. licytacya całej realności whl. 1919 gm. Rawa i połowy realności whl. 961 tejże gminy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: a) cały whl. 1919 gm. Rawa na 2000 kor., b) połowa whl. 961 tejże gminy na 736 kor. 99 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1333 kor. 34 hal., ad b) 524 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 29. listopada 1905.

L. cz. E. 570/5 (4) [9867]

Dnia 29. grudnia 1905 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. hip. 143, 43 i 414 ks. gr. gm. kat. Targowisko wraz z przynależytościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 16.792 kor., przynależności na 688 kor.

Najniższa cena wynosi łącznie 11.654 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, 18. listopada 1905.

L. cz. E. 2304/5 (4) [9871]

Dnia 17. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya połowy realności whl. 635 i 10/12 części realności whl. 1442 kgr. Rożnów.

Nieruchomości te w częściach, wystawionych na licytacyę, są ocenione na 203 kor. 60 hal. i 280 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 134 kor. 40 hal. i 186 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych prawach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 30. listopada 1905.

Konkursa.

L. 50.680. [9850 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej z językiem wykładowym polskim c. k. gimnazyum szóstem we Lwowie.

Do tej posady przywiązaną jest płaca i pobory aktywalne w myśl postanowienia zawartego w ustawie z 19. września 1898 r. (Dz. u. p. Nr. 173).

Podania o tę posadę zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i dokładnie wypełnioną tabelę służbową należy wnieść w drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 31. grudnia 1905.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 9. grudnia 1905.

Za c. k. Namiestnika:
Płażek.

L. 1221. [9859 2—3]

Konkurs

na posadę lektora języka francuskiego w Uniwersytecie lwowskim.

Grono Profesorów Wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lektora języka francuskiego w Uniwersytecie lwowskim, do której przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 1200 kor.

Do podań o tę posadę należy dołączyć: 1) Curriculum vitae, 2) świadectwa odbytych studyów, 3) dowody zupełnej znajomości języka francuskiego, 4) ewentualnie prace naukowe i literackie.

Lektor będzie zobowiązany udzielać nauki języka francuskiego w dwóch kursach, razem w pięciu do sześciu godzinach tygodniowo.

Podania należy wnieść najdalej do dnia 15. stycznia 1906 pod adresem Grona Profesorów Wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego.

Lwów, dnia 12. grudnia 1905.

Dziekan Wydziału filozoficznego
Zuber.

L. 1921 [9819 1—3]

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę weterynarza miejskiego.

Termin do wnoszenia podań do dnia 31. grudnia 1905.

Wymogi:

1. Dyplom na weterynarza wydany przez c. k. Akademię weterynaryi wraz ze świadectwem z poszczególnych egzaminów rocznych i rygorozów.
2. Nieprzekraczalny rok życia 40.
3. Obywatelstwo austryackie.
4. Świadectwo moralności względnie świadectwo władzy w której petent dotychczas przebywał.

Wynagrodzenie 700 kor. rocznie zaś po jednorocznej służbie i stabilizacyi 800 kor.

Podanie należy wnosić do Urzędu miejskiego w Janowie obok Lwowa.

Janów, dnia 11. grudnia 1905.

Burmistrz:
Dr. Wiesenberg.

[9580 1—3]

Zwierzchność gminy miasta Jagielnicy rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego dra medycyny z płacą roczną 1000 kor. Posada zostanie nadaną na jeden rok prowizorycznie. Obowiązek lekarza będzie prowadzić funkcyę oglądacza bydła i ciał zmarłych tudzież funkcyę na targowicy weterynarza — zauważa się, że w Jagielnicy niema żadnego lekarza a wioski okoliczne wynoszą 26.000 ludności.

Podania wnosić należy do 31. gru. dnia 1905.

Zwierzchność gminna w Jagielnicy.

Jagielnica, dnia 1. grudnia 1905.

Burmistrz.

L. 3687/05 [9705]

Konkurs.

Celem obsadzenia posady urzędnika biura pośrednictwa pracy przy Wydziale powiatowym w Kałuszu rozpisuje się ponownie konkurs z terminem do 31. grudnia 1905.

Ubiegający się o tę posadę, która nadaną zostanie za kontraktem o rocznej płacy 600 kor., mają wykazać:

1. Nieprzekroczony 40-ty rok życia.
2. Nienaganne życie.
3. Znajomość prowadzenia ksiąg kasowych i rachunkowych.
4. Biegłość w prowadzeniu korespondencyj w językach krajowych.
5. Dotychczasowy przebieg życia.

Podania mają być własnoręcznie pisane.

Wydział powiatowy.

Kałusz, dnia 20. listopada 1905.

L. 2580 [9555]

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 15. września b. r. L. 77.700 jakoteż w myśl uchwały Rady powiatowej z dnia 25. listopada 1905 r. Myślenicki Wydział powiatowy rozpisuje ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego w Zawoji przy Makowie z płacą roczną 1600 kor., a to z funduszów powiatowych 1000 kor. i jako datek od gminy Zawoji 600 kor, wreszcie ryczałtem na objazdy w kwocie 400 kor. rocznie, płatnym z funduszu krajowego.

Okręg w Zawoji obejmuje miejscowość Zawoję z ludnością 5737 dusz i Skawicę 1891 dusz.

Lekarza okręgowego w Zawoji jest obowiązkiem utrzymywać aptekę domową.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Myślenicach w terminie sześciotygodniowym od dnia ogłoszenia niniejszego w których po myśli § 7 dz. u. kr. Nr. 17 z r. 1891 należy udowodnić oprócz dostatecznej fizycznej zdolności:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Nieskazitelny charakter.
3. Znajomość języków krajowych.
4. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim i dołączyć dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

Z kandydatów mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Myślenice, dnia 27. listopada 1905.

L. 4127 [9862]

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Tarnowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Pleśny.

Do okręgu tego przydzielone są gminy i obszary dworskie: Pleśna, Łowczówek, Rychwałd, Woźniczna, Lichwin, Lubinka, Janowice, Szczepanowice i Dąbrówka szczepanowska.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 200 kor. płatna w ratach miesięcznych z dołu z obowiązkiem udzielania bezpłatnej pomocy każdej ubogiej.

Do podania o nadanie posady dołączyć należy:

a) świadectwo odbytego kursu w szkole położniczej,

b) świadectwo dostatecznej fizycznej zdolności,

c) świadectwo znajomości języka polskiego.

Podania zaopatrzone stemplem na 1 kor. wnosić należy do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 20. grudnia 1905.

Z Wydziału powiatowego.

Tarnów, dnia 9. grudnia 1905.

L. 3109/5 [9792 1—2]

Konkurs.

Konkurs celem obsadzenia opróżnionych trzech posad dozorców więźni IV. kategoryi płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 13. stycznia 1906.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 9. grudnia 1905.

L. pr. 1157/05 [9851 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Prezydyum Magistratu kr. st. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs:

a) na jedną posadę adjunkta w IX randze;

b) oraz na dwie posady asystentów technicznych przy miej. Urzędzie bud. w X. randze etatu urzędników miejskich.

Ubiegający się o posady powyższe, mają wykazać:

1. że nie przekroczyli 40 roku życia,

2. że są obywatelami austryackimi,

3. życie nieposzlakowane, oraz przedłożyć świadectwa z 2 egzaminów rządowych z ukończonych nauk technicznych bądź na Politechnikach austryackich, bądź na równorzędnych zakładach zagranicznych.

Kandydaci na posadę asystentów technicznych winni wykazać świadectwami ukończenie nauk technicznych w dziale inżynieryi, zaś kandydaci na posadę adjunkta w dziale architektury.

Podania należycie udokumentowane i ostemplowane, należy wnosić do Prezydyum Magistratu król. stoł. m. Lwowa w terminie do dnia 15. stycznia 1906.

Z Prezydyum Magistratu kr. st. miasta.

Lwów, dnia 10. grudnia 1905.

Michalski m. p.

Wyroki prasowe.

Zl. 284. [9858]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Dezember 1905, Pr. V. 21/5, die Weiterverbreitung der Nr. 3 und 4 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Grido della Folla" vom 25. November und 2 Dezember 1905 nach § 65 a, b, c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Dezember 1905, Pr. I. 186/5, die Weiterverbreitung der Nr. 49 der Zeitschrift: „Zar" vom 7. Dezember 1905 wegen der Stellen von „Kapitalisticka spolecnost utvorila si" bis „jeho dodrzovanim" des Leitartikels: „Pravo? Zakon?"; von „ta instituce dvornich" bis „v nejvyssi mire lid" des Artikels: „Panska snemovna"; von „tak take kazdy" bis „v poslednì dobe v Rusku" des Artikels: „Revoluce v Rusku"; von „Ejhle militarism!" bis „vam molodci" des Artikels: „Molodci"; „Slechta a knezstvo, ty dva" bis „dosud v Rakousku" und von „Je nejvyssi cas" bis „okradaji stat" des Artikels: „Slechta a knezstvo" nach § 300, 302 und 305 St. G. und Art. III., IV., V. und VI. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Dezember 1905, Pr. I. 187/5, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Chicago (Amerika) erscheinenden Zeitschrift: „Spravedlnost" vom 18. November 1905 nach §§ 300 und 305 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 18/5 (3), P. 157/5 [9538 1—3]

Za marnotrawcę uznano Fedka Dubowego syna Jakima w Horodyszczu.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Szewczuka w Horodyszczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 2. listopada 1905.

L. cz. L. 3/5 (4) [9537 1—3]
Bartłomieja Szkwarek z Dmuchowca uznano marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Stanisława Szkwarka z Dmuchowca.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 26. maja 1905.

L. cz. P. 262/5 [9576 1—3]
Dorę Katz z Dmytrowic uznano umysłowo chorą.
Kuratorem jej ustanowiono Borucha Starka z Leśniowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wiśnia, dnia 9. października 1905.

L. cz. P. I. 137/5 (12) [9564]
Za marnotrawcę uznano Kazimierza Markiewicza w Dębowcu.
Kuratorem jego ustanowiono Walentego Markiewicza w Sanoku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, dnia 17. listopada 1905.

L. cz. IV. 78/84/31 [9593]
Opiekę nad Wawrzyńcem Biesem z Osieka przedłużono. Opiekunem Jan Bies tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kęty, 30. listopada 1905.

L. cz. L. 10/5 (19), P. 278/5 [9541]
Za marnotrawnego uznano Franciszka Matka w Przędzelu.
Kuratorem jego ustanowiono Marcina Okonia w Stróży.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisko, dnia 2. października 1905.

L. cz. P. 223/5 (5) [9543]
Za umysłowo chorego uznano Antoniego Kuźniara w Markowej.
Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Cwynara w Markowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przeworsk, dnia 6. października 1905.

L. cz. P. 106/5 (4) [9550]
Za umysłowo niedołężnego uznano Józefa Tyrkę w Rączny.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Móla w Rączny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 5. października 1905.

L. cz. P. VII. 251/5 (5) [9554]
Antoninę Szeglową we Lwowie uznano za umysłowo chorą. Kuratorem jej ustanowiono Michała Bogusza we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VII.
Lwów, dnia 28. listopada 1905.

L. cz. P. 97/5 (2) [9531]
Roman Hrynyszyn, rolnik z Bełejowa uznany marnotrawcą, kurator Dmytro Głeban.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, 19. września 1905.

L. cz. L. 7/5 (3) [9622]
Józefę Potok z Siekierczyny uznano umysłowo niedołężną.
Kuratorem ustanowiono Jana Próchnickiego z Siekierczyny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 8. listopada 1905.

L. cz. L. 11/5 (5) [9532]
Paweł Chlebowski z Sulimowa został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Maksyma Stadnika.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 20. października 1905.

L. cz. P. 14/5 (5) [9573]
Za umysłowo chorego uznano Dmytra Bombę w Bogdanówce.
Kuratorem jego ustanowiono Pańka Hewczuka w Bogdanówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podwołoczyska, dnia 14. listopada 1905.

L. cz. XVI. 211/4 (18) [9565]
Za umysłowo chorą uznano Maryannę Oleksównę w Krakowie.
Kuratorem jej ustanowiono Piotra Schaba w Ludwinowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 7. marca 1905.

L. cz. L. 16/5 (5), P. 199/5 (5) [9593]
Dońka z Szewczuków Meruniskowa uznana marnotrawną, kuratorem ustanowiony Gabryel Humeniuk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 29. sierpnia 1905.

L. cz. VII. 88/91 (2) [9595]
Za umysłowo niedołężnego uznano Michała Gugałę w Przyszowie kameralnym.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Kułagę w Przyszowie kameralnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nisko, dnia 6. listopada 1905.

L. cz. L. 32/5 [9663]
Hryć Charko z Wolicy komarowej uznany umysłowo chorym.
Kuratorem tegoż Marcin Dumański z Wolicy komarowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 14. października 1905.

L. cz. P. 130/5 (1) [9533]
Piotr Pytel z Nagoszyna pozbawiony władzy ojcowskiej nad małoletniemi jego dziećmi Józefem i Reginą Pytlami.
Kuratorem jego Jan Bduś z Nagoszyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Dębica, dnia 18. listopada 1905.

Spadki.

L. cz. A. 282 P. 120/5 (9) [9754 3—3]
Edykt.
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Hrynia Hnatów, że ś. p. Fed Hnatów zmarły w Stulsku 20. sierpnia 1905 testamentem z daty Stulsko 19. sierpnia 1905, zapisał mu legat w kwocie 100 kor., który korzystnie w sądzie przechowano. Michała Popowicza w Stulsku ustanowiono kuratorem Hrynia Hnatów.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 14. listopada 1905.

L. cz. A. V. 258/5 (2) [9769 3—3]
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. sąd powiatowy w Złoczowie O. V. zawiadamia, że dnia 13. kwietnia 1905 w Wicyniu zmarła Franciszka z Watrasów Szczurowa.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Szczura nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Grzegorzem Zarzyckim.
Złoczów, dnia 12. sierpnia 1905.

L. cz. A. I. 207/3 (17) [9717 3—3]
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.
C. k. sąd powiatowy w Nowym Sączu zawiadamia, że w dniu 23. czerwca 1903 w Nowym Sączu zmarła Antonina Kneisel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili, i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego pan dr. Gałkiewicz, adwokat z Nowego Sącza, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 21. sierpnia 1905.

L. cz. A. I. 166/5 (19) [9721 2—3]
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.
C. k. sąd powiatowy Oddział I. w Brodach zawiadamia, że w dniu 3. czerwca 1905 w Bitkowcach zmarła Horpyna z Owczarów Tuchmaniowicz z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Schaff w Brodach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.
Brody, dnia 6. listopada 1905.

L. cz. A. 309/4 (14) [9783 2—3]
Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.
C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia, że dnia 20. maja 1904 w Chrzanowie zmarł Nuchim Mandelbaum bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Leon Romowicz c. k. notaryusz w Chrzanowie kuratorem ustanowiony został, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.
Chrzanów, dnia 30. października 1905.

L. cz. A. 267/5 (3) [9586 2—3]
C. k. sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że Izak Meller zmarł dnia 13. stycznia 1905 w Zagórzu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do spadku po tymże zmarłym, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu jednego roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw spadek przyznanym dla którego ustanawia się kuratorem adw. dra Efroima Weidmana w Sanoku.
W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako spadek bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 30. września 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 708. [9820 2—3]
Ogłoszenie.
Adwokat dr. Ryszard Nevecêvêl przesiedla się po upływie trzech miesięcy z Przemyśla do Wiednia.
Wydział Izby adwokatów.
Przemyśl, 9. grudnia 1905.

L. cz. Dhl. 2055/05 [9808 3—3]
W stanie biernym realności wyk. 280 ks. grunt. gm. Rudki objętej ciężą następujące dawne ciężary:
1) poz. C. 1. praes. 21. lipca 1840 l. 651 na podstawie skryptu z d. 9/7 1840 suma 440 złr. 38 kr. m. k. na rzecz masy leżącej Herscha i Chany Jütty Königów.
2) poz. C. 2. praes. 18. lipca 1852 l. 854 na podstawie skryptu z d. 24/1 1850 suma 600 złr. m. k. na rzecz Antoniego Suskiego;
3) poz. C. 3. praes. 3. stycznia 1853 l. 8 na podstawie ugody sądowej z d. 21. stycznia 1852 l. 112 suma 300 złr. m. k. z odsetkami 12 złr. 25½ kr. m. k. na rzecz Jana Jorkascha;
4) poz. C. 4. de praes. 15. marca 1854 l. 589 na podstawie wyroku polubownego z d. 16. lutego 1854 suma 300 złr. m. k. na rzecz Mali Frauer urodz. Hackman;
5) poz. C. 5. de praes. 27. czerwca 1854 l. 758 na podstawie dekretu Justycyaryatu z d. 16. sierpnia 1853 l. 171 suma 474 złr. 36 kr. m. k. na rzecz Antoniego Suskiego.
Wskutek prośby Henryka Trillera, właściciela tabularnego w 10/24 częściach powołanego wykazu o amortyzacyę tych wierzytelności i o wykreślenie ich ze stanu biernego, wzywa się Herscha i Chanę Jütte Königów, Antoniego Suskiego, Jana Jorkascha i Malę Frauer urodz. Hackman, ich spadkobierców lub prawonabywców, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ażeby w przeciągu jednego roku t. j. do 1. grudnia 1906 swe roszczenia do powyższych wierzytelności hipot. tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu zostanie amortyzacya powyż wyszczególnionych wierzytelności dozwoloną, a w następstwie tego intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla powyższych pretensyj ze stanu biernego wyk. 280 ks. gr. gminy Rudki zarządzoną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rudki, dnia 14. października 1905.

L. 15.762 pr. [9874 2—3]
Obwieszczenie.
Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie przemyskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 6. lutego, dla grupy gmin miejskich na 7. lutego, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 8. lutego, dla grupy większych posiadłości na 9. lutego 1906 roku.
Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).
Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.
Do Rady powiatowej w powiecie przemyskim wybierają:
grupa większych posiadłości pięciu (5) członków;
grupa najwyżej opadatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu trzech (3) członków;
grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków;
z tych z miasta Przemyśla jedenastu (11) członków;
grupa gmin wiejskich sześciu (6) członków.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11. grudnia 1905.

[9872 1—3]
Obwieszczenie.
P. P. drowie Jonasz Michał dw. im. Landau, adwokat krajowy w Kulikowie i Eugeniusz Petruszewicz, adwokat krajowy w Sokalu, zamierzają przesiedlić się, a to pierwszy do Boryni, a drugi do Skolego.
Z Wydziału Izby adwokackiej.
Lwów, 18. listopada 1905.

G. Zl. Cw. 608/5 (2) [9855]
Wieder Gottlieb Weinheber, Kaufmann in Oświęcim des Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Kreis- als Handels-Gerichte in Wadowice von der Firma Emil Eltze, Hutfabrik in Berlin durch Dr. Emil Fant in Prag-Weinberge 1195 wegen 850 Mk. s. N. G. eine Klage angebracht
Auf Grund der Klage wird der Wechselzahlungsauftrag vom 17. November 1905 G. Zl. Cw. 608/5 (1).
Zur Wahrung der Rechte des Gottlieb Weinheber wird Herr Dr. Johann Iwański, Advocat in Wadowice zum Curator bestellt.
Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.
K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.
Wadowice, am 30. November 1905.

L. cz. C. 210/5 (1) [9866]
Przeciw Tacyannie z Pasterczyków Kapuścińskiej z Dubnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Michała Pizura, pozew o 260 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem, sala Nr. 9 do ustnej rozprawy.
Celem strzeżenia praw Tacyanny Kapuścińskiej, ustanawia się pana Piotra Krynickiego w Dubnem kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Tacyannę Kapuścińską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 23. listopada 1905.

L. cz. E. 1470/5 (5) [9869]
W sprawie egzekucyjnej Jośla Silbera i Jenty Messing przeciw nieobjętej masie spadkowej po Mechlu Kasten o 42 kor. 80 hal. zpn., ustanawia się dla zobowiązanej masy, kuratora adw. dra Schaudera w Rohatynie.
Ustanowiony kurator będzie zastępywał rzeczoną masę, dopokąd jej spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 30. listopada 1905.

L. Nam. 6.449. [9873]
III. F/42.

Obwieszczenie.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu z 23. kwietnia 1898 Dz. p. p. Nr. 56 i z 21. marca 1900 Dz. p. p. Nr. 62 rozpisuje się niniejszem w myśl § 14 ustawy z dnia 27. listopada 1896 Dz. p. p. Nr. 218 uzupełniające wybory asesorów i ich zastępców do c. k. Sądu przemysłowego we Lwowie, tudzież asesorów Sądu apelacyjnego dla przedsiębiorstw przemysłowych w obrębie miasta Lwowa i Sądu powiatowego S. II. we Lwowie w miejsce zmarłych w ostatniem dwuleciu lub uwolnionych i ustępujących członków c. k. Sądu przemysłowego względnie c. k. Sądu apelacyjnego.

Z dniem 1. lutego 1906 ustępują następujący członkowie c. k. Sądu przemysłowego we Lwowie:

Grupa I.

A) z ciała wyborczego przedsiębiorców

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Chauer Henryk,
2. Kosiba Wojciech,
3. Uścieński Władysław,

uwolnieni:

4. Miłaszewski Tadeusz w marcu 1904 i
5. Pietsch Ferdynand w kwietniu 1904,

tudzież ustępujący zastępcy:

1. Gottlieb Dawid Wolf,
2. Kormann Majer Wolf,
3. Mooss Tomasz.

B) Z ciała wyborczego robotników,

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Gretschel Bronisław,
2. Sławik August,
3. Danyluk Piotr i
4. Żurowski Józef,

wykreślony w grudniu 1904 Firmhaffer Karol,

tudzież ustępujący zastępcy:

1. Berezowski Dominik,
2. Łempicki Władysław i
3. Tyblaczyński Piotr.

Grupa II.

A) z ciała wyborczego przedsiębiorców,

ustępujący w skutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Barszczewski Antoni,
2. Pelz Stanisław,
3. Śliwiński Hipolit,
4. Smoleński Kazimierz i
5. Szczudłowski Franciszek Karol, tudzież zastępcy:

1. Krykiewicz Zygmunt i
2. Tyrowicz Ludwik.

B) z ciała wyborczego robotników

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Baas Szymon i
2. Mroziński Jan,

zmarli Homol Józef i Maryan Andrzej uwolniony w lipcu 1904 Ziemiański Łucyan, tudzież ustępujący zastępcy:

1. Bruśniak Michał,
2. Denikiewicz Antoni,
3. Mieczkowski Julian i
4. Nowicki Karol.

Grupa III.

A) z ciała wyborczego przedsiębiorców

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Glücksmann Salamon,
2. Karaban Władysław,
3. Olszewski Michał i
4. Platowski Stanisław,

tudzież ustępujący zastępcy:

1. German Henryk,
2. Kawczyński Gustaw,
3. Kupczyński Edward i
4. Wojtowicz Kazimierz.

B) z ciała wyborczego robotników

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Pawlik Jan,

uwolnieni w październiku 1904:

1. Mazur Gustaw i
2. Schwarz Dawid i w marcu 1905
3. Mirosch Stefan,

tudzież ustępujący zastępcy:

1. Flasiński Jan,
2. Fröhs Jan,
3. Linhard Herman i
4. Feller Andrzej.

Grupa IV.

A) z ciała wyborczego przedsiębiorców

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Basch Karol
2. Fedunio Klemens,
3. Schuster Józef,
4. Tkacz Jan i
5. Vetter Michał,

zmarły we wrześniu 1905 Skalisz Julian i uwolniony w marcu 1904 Walichiewicz Michał, tudzież ustępujący zastępca:

1. Pawliszak Michał.

B) z ciała wyborczego robotników:

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Kwieciński Marceli,
2. Sółka Andrzej,
3. Todorowski Ludwik,
4. Zgodziński Zygmunt i
5. Zieliński Wiktor,

tudzież ustępujący zastępcy:

1. Obirek Julian i
2. Topolski Michał.

Grupa V.

A) z ciała wyborczego przedsiębiorców:

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Czyżek Marcin,
2. Loevenheck Jakób,
3. Skrzyszewski Wojciech i
4. Słotołowicz Karol

uwolniony w czerwcu 1904 Weiss Leon, tudzież ustępujący zastępcy:

1. Arnold Natan,
2. Hagler Leon i
3. Lintner Józef.

B) z ciała wyborczego robotników:

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Burak Jan,
2. Demeteruk Piotr,
3. Dülz Adolf,
4. Litwin Piotr,
5. Pichler Jan,
6. Reischer Lipa i
7. Szybiński Józef,

tudzież ustępujący zastępca:

uwolniony w czerwcu 1904 Kuczera Karol.

Grupa VI.

A) z ciała wyborczego przedsiębiorców (kupców):

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Krumpholz Tadeusz,
2. Ludmerer Lewi,
3. Mund Hersch,
4. Rappaport Maurycy i
5. Schellenberg Artur,

uwolniony w lutym 1904, Schuman Jan tudzież ustępujący zastępcy:

1. Bodek Leon,
2. Feuerstein Marek,
3. Landkutsch Schulim,
4. Stand Wilhelm i
5. Schleifer Simche Wolf.

B) z ciała wyborczego robotników:

ustępujący wskutek upływu czterolecia asesorowie:

1. Fischer Markus,
2. Kreiter Henryk,
3. Pordes Aron,

uwolniony w październiku 1905 Menkes Ignacy, w lutym 1905 Segal Piotr i w listopadzie 1904 Bendl Józef, tudzież ustępujący zastępcy:

1. Espenhan Rudolf,
2. Knoller Samuel,
3. Losch Izrael.

W miejsce wyżej wymienionych ustępujących członków c. k. Sądu przemysłowego mają być wybrani nowi członkowie na czasokres czteroletni t. j. od 1. lutego 1906 do 1. lutego 1910.

1. W grupie I. A) i B) po 5 asesorów i 3 zastępców,

2. w grupie II. A) 5 asesorów i 2 zastępców,

3. w grupie II. B) 5 asesorów i 4 zastępców,

4. w grupie III. A) i B) po 4 asesorów i 4 zastępców,

5. w grupie IV. A) 7 asesorów i jeden zastępca,

6. w grupie IV. B) 5 asesorów i 2 zastępców,

7. w grupie V. A) 5 asesorów i 3 zastępców,

8. w grupie V. B) 7 asesorów i 1 zastępca,

9. w grupie VI. A) 6 asesorów i 5 zastępców,

10. w grupie VI. B) 6 asesorów i 3 zastępców.

Z c. k. Sądu odwoławczego dla przedsiębiorstw przemysłowych położonych w obrębie miasta Lwowa i c. k. Sądu powiatowego Sekcya II. we Lwowie występują z dniem 1. lutego 1906 następujący członkowie:

A) z ciała wyborczego przedsiębiorców:

z grupy **I.** Machan Edward.
» **II.** Krach Jan.
» **III.** Mikuliński Bolesław.
» **IV.** Neuman Józef.
» **V.** Janowicz Krzysztof.
» **VI.** Dr. Lilien Adolf.
Dr. Diamand Herman i
Gubrynowicz Władysław.

B) z ciała wyborczego robotników:

z grupy **I.** Schminda Jan.
» **II.** Trescher Karol.
» **III.** Dudziak Stanisław.
» **IV.** Chomczyński Jan.
» **V.** Staudacher Adolf.
» **VI.** Barański Stanisław i
Steigelfest Gabryel.

W miejsce wymienionych ustępujących asesorów c. k. Sądu apelacyjnego mają być wybrani nowi asesorowie na czas od 1. lutego 1906 do 1. lutego 1910 a mianowicie z ciała wyborczego przedsiębiorców i robotników w grupie I. do V. włącznie po jednym asesorze dla każdego ciała wyborczego. W grupie VI. w ciele wyborczem przedsiębiorców ma być wybranych trzech a w ciele wyborczem robotników 2 asesorów.

Wybory będą przeprowadzone w każdem ciele wyborczem w kilku terytoryalnie według obszaru podzielonych sekcyach, a we wszystkich sekcyach tego samego ciała wyborczego w tym samym dniu.

Postanowienie o tworzeniu sekcyi wyborczych, o czasie rozpoczęcia i zakończenia czynności wyborczej, jakoteż o lokalu wyborczym, następnie oznaczenie sekcyi wyborczej, w której obliczony będzie ogólny wynik wyboru w każdem ciele wyborczem, będą podane do wiadomości interesowanych we wszystkich gminach należących do okręgu c. k. Sądu przemysłowego najpóźniej 8 dni przed rozpoczęciem wyborów w sposób w miejscu używany.

Właściciele (zastępców, zawiadowców, dzierżawców, kierowników ruchu), przedsiębiorstw, które obejmuje rzeczowa właściwość Sądu przemysłowego a więc wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych podlegających przepisom ustawy przemysłowej, tudzież przedsiębiorstw do których się odnosi artykuł VIII. patentu z 20. grudnia 1859 Dz. p. p. Nr. 227, ogłaszającego ustawę przemysłową (monopole i regalia państwowe, prawo propinacyi i młynarskie), wzywa się, ażeby w terminie **dni ośmiu** licząc od dnia ogłoszenia niniejszego rozpisania wyborów w „Gazecie Lwowskiej“ podali na piśmie zwierzchności gminnej miejsca wykonywania przemysłu szczegóły, potrzebne do ułożenia list wyborców obydwu ciał wyborczych.

Jawne spółki handlowe, spółki komandytowe, spółki akcyjne, stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, korporacye, zakłady i stowarzyszenia winny z osób powołanych do ich zastępstwa i do wykonywania w ich imieniu prawa wyboru wymienić jedną, a najwięcej dwie osoby, które w ich imieniu mają oddać kartki wyborcze.

Wszyscy przemysłowcy (przedsiębiorcy przemysłowi, zastępcy, zawiadowcy, dzierżawcy, kierownicy ruchu) są obowiązani wygotować w powyżej oznaczonym ośmio-dniowym terminie i przesłać zwierzchności gminnej miejsca wykonywania przemysłu kompletny spis robotników i robotnic, którzy w dniu ogłoszenia rozpisania wyborów w „Gazecie Lwowskiej“ byli zatrudnieni w ich przedsiębiorstwie przemysłowem, **rok dwudziesty życia ukończyli i najmniej od roku pracują w krajach reprezentowanych w Radzie państwa** a nie należą do stanu uczniów.

Spisy te obejmować mają także robotników zatrudnionych przez przedsiębiorców za zapłatą poza zakładem przemysłowym.

Lwów, dnia 7. grudnia 1905.

C. k. Namiestnik:
Potocki w. r.

Statth. Zl. 6449
III. F./42

Kundmachung.

In Gemässheit der Verordnung des k. k. Ministeriums des Innern, der Justiz und des Handels vom 23. April 1898 R. G. Bl. Nr. 56 und vom 21. März 1900 R. G. Bl. Nr. 62, wird hiemit gemäss § 14 des Gesetzes vom 27. November 1896 R. G. Bl. Nr. 218 die Ersatzwahl der Beisitzer und Ersatzmänner des k. k. Gewerbegerichtes in Lemberg sowie der Beisitzer des Berufungsgerichtes für die gewerblichen Betriebe im Gebiete der Stadt Lemberg und des Bezirksgerichtes II. S. in Lemberg für die ausgeschiedenen Mitglieder des k. k. Gewerbegerichtes bezw. des Berufungsgerichtes ausgeschrieben.

Mit dem 1. Februar 1906 scheiden folgende Mitglieder des k. k. Gewerbegerichtes.

Gruppe I.

A) Die aus dem Wahlkörper der Arbeitgeber:

infolge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen Beisitzer:

1. Chauer Heinrich,
2. Kosiba Adalbert,
3. Uścieński Ladislaus,
4. Miłaszewski Thaddäus, befreit im März 1904, Pietsch Ferdinand befreit im April 1904, und die ausgeschiedenen Ersatzmänner:

1. Gottlieb Dawid Wolf,
2. Kormann Wolf Majer und
3. Mooss Thomas

B) Die aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen Beisitzer:

1. Gretschel Bronislaus,
2. Sławik August,
3. Danyluk Peter,
4. Żurowski Josef, ausgestrichen im Dezember 1904, Firmhaffer Karl und die ausgeschiedenen Ersatzmänner:

1. Berezowski Dominikus,
2. Łempicki Ladislaus und
3. Tyblaczyński Peter.

Gruppe II.

A) Die aus dem Wahlkörper der Arbeitgeber:

infolge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen Beisitzer:

1. Barszczewski Antoni,
2. Pelz Stanislaus,
3. Śliwiński Hipolitus,
4. Smoleński Kasimir und
5. Szczudłowski Franz Karl, und Ersatzmänner:

1. Krykiewicz Sigismund und
2. Tyrowicz Ludwig.

B) Die aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Baas Simon und Mroziński Johann, Hamol Josef und Andreas Maryan beide gestorben, Ziemiański Lucyan, befreit im Juli 1904, und die ausgeschiedenen

Ersatzmänner:

1. Bruśniak Michael,
2. Denikiewicz Anton,
3. Mieczkowski Julian und
4. Nowicki Karl

Gruppe III.

A) Die aus dem Wahlkörper der Arbeitgeber:

infolge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Glücksman Salamon,
2. Karaban Ladislaus,
3. Olszewski Michael und
4. Platowski Stanislaus

und die ausgeschiedenen Ersatzmänner:

1. German Heinrich,
2. Kawczyński Gustaw,
3. Kupczyński Eduard,
4. Wojtowicz Kasimir.

B) Die aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Pawlik Johan,
2. Mazur Gustaw und 3. Schwarz Dawid befreit im Oktober 1904 Mirosch Stephan befreit im März 1905 und die ausgeschiedenen

Ersatzmänner:

1. Flasiński Johann,
2. Fröhs Johann,
3. Linhard Germann und
4. Feller Andreas.

Gruppe IV.

A) Die aus dem Wahlkörper der Arbeitgeber:

infolge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Basch Karl,
2. Fedunio Klementius,
3. Schuster Josef,
4. Tkacz Johann und
5. Vetter Michael, Skalisz Julian gestorben im September 1905. Walichiewicz Michael befreit im März 1904 und der ausgeschiedene

Ersatzmann:

1. Pawliszak Michael.

B) Die aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Kwieciński Marcel,
2. Sółka Andreas,
3. Todorowski Ludwig.
4. Zgodziński Sigismund und
5. Zieliński Viktor und die ausgeschiedenen

Ersatzmänner:

1. Obirek Julian und
2. Topolski Michael.

Gruppe V.

A) Die aus dem Wahlkörper der Arbeitgeber:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Czyżek Martin,
2. Loevenheck Jakób,
3. Skrzyszewski Adalbert und
4. Słotołowicz Karl befreit im Juni 1904 und die ausgeschiedenen

Ersatzmänner:

1. Arnold Natan,
2. Hagler Leon und
3. Lintner Josef.

B) Die aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Burak Johann,
2. Demeteruk Peter,
3. Dültz Adolf,
4. Litwin Peter,
5. Pichler Johann,
6. Reischer Lipa und
7. Szybiński Josef und der ausgeschiedene

Ersatzmann:

1. Kuczera Karl, befreit im Juni 1904.

Gruppe VI.

A) Die aus dem Wahlkörper der Arbeitgeber:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Krumpholz Thaddäus,
2. Ludmerer Lewi,
3. Mund Hersch,
4. Rappaport Moritz und
5. Schellenberg Artur, Schuman Johann befreit im Februar 1904 und die aus geschiedenen

Ersatzmänner:

1. Bodek Leon,
2. Feuerstein Markus,
3. Landkutsch Schulim,
4. Stand Wilhelm und
5. Schleifer Simche Wolf.

B) Die aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

in Folge Ablaufes des Quadrienniums ausgeschiedenen

Beisitzer:

1. Ficher Markus,
2. Kreiter Heinrich,
3. Pordes Aron, Menkes Ignatz, befreit im Oktober 1904, Segal Peter, befreit im Februar 1905 und Bendl Josef befreit im November 1904 und die ausgeschiedenen

Ersatzmänner:

1. Espenhan Rudolf,
2. Knoller Samuel,
3. Losch Israel.

Für die ausgeschiedenen Mitglieder des k. k. Gewerbegerichtes sind für die Dauer von 4 Jahren d. h. vom 1. Februar 1906 bis 1. Februar 1910 neue Mitglieder zu wählen und zwar:

1. In der Gruppe I. A) und B) je 5 Beisitzer und 3 Ersatzmänner.
2. In der Gruppe II. A) 5 Beisitzer und 2 Ersatzmänner,
3. In der Gruppe II. B) 5 Beisitzer und 4 Ersatzmänner,
4. In der Gruppe III. A) und B) je 4 Beisitzer und 4 Ersatzmänner,
5. In der Gruppe IV. A) 7 Beisitzer und 1 Ersatzmann,
6. In der Gruppe IV. B) 5 Beisitzer und 2 Ersatzmänner,
7. In der Gruppe V. A) 5 Beisitzer und 3 Ersatzmänner,
8. In der Gruppe V. B) 7 Beisitzer und 1 Ersatzmann,
9. In der Gruppe VI. A) 6 Beisitzer und 5 Ersatzmänner,
10. In der Gruppe VI. B) 6 Beisitzer und 3 Ersatzmänner.

Aus dem Berufungsgerichte für die gewerblichen Betriebe im Gebiete der Stadt Lemberg und des Lemberger Bezirksgerichtes II. Sektion scheiden folgende Mitglieder aus.

A) Aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

Aus der Gruppe I. Machan Eduard.
« **II.** Krach Johann.
« **III.** Mikuliński Boleslaus.
« **IV.** Neuman Josef.
« **V.** Janowicz Christoph.
« **VI.** Dr. Lilien Adolf. Dr. Diamand Herman und Gubrynowicz Ladislaus.

B) Aus dem Wahlkörper der Arbeiter:

aus der Gruppe I. Schminda Johann.
« **II.** Trescher Karl.
« **III.** Dudziak Stanislaus.
« **IV.** Chomczyński Johann.
« **V.** Staudacher Adolf.
« **VI.** Barański Stanislaus. Steigelfest Gabryel.

An Stelle dieser ausgeschiedenen Beisitzer des Berufungsgerichtes sind neue Beisitzer für die Dauer von 4 Jahren d. h. vom 1. Februar 1906 bis 1 Februar 1910 und zwar sowohl in dem Wahlkörper der Arbeitgeber als auch im Wahlkörper der Arbeiter in den Gruppen I. bis V. inklusive je ein, in der Gruppe VI. in dem Wahlkörper der Arbeitgeber drei und in dem Wahlkörper der Arbeiter zwei Beisitzer zu wählen.

Die Wahlen werden in jedem Wahlkörper in mehreren, nach räumlichen Gebieten gesonderten Sektionen und in allen Sektionen desselben Wahlkörpers an einem und demselben Tage vorgenommen.

Die Bestimmungen über die Bildung der Wahlsektionen, über den Zeitpunkt des Beginnes und des Schlusses, sowie über den Ort der einzelnen Wahlhandlungen (Wahllokale) dann die Bestimmung der Wahlsektion, bei welcher das Gesammtergebnis der für jeden Wahlkörper zu ermitteln ist, sind spätestens 8 Tage vor Beginn der Wahlen in allen zum Sprengel des k. k. Gewerbegerichtes gehörigen Gemeinden durch ortsübliche Verlautbarung den Beteiligten bekannt zu geben.

Die Inhaber (Stellvertreter, Geschäftsführer, Pächter, Betriebsleiter) der Gewerbeunternehmungen, auf welche sich die Zuständigkeit des Gewerbegerichtes erstreckt, somit aller Gewerbeunternehmungen, auf welche die Gewerbeordnung Anwendung findet sowie jener, auf welche sich der Art. VIII. des Kundmachungspatentes zur Gewerbeordnung vom 20. Dezember 1859 R. G. Bl. Nr. 227 bezieht (Monopole und Regalien des Staates, Propinations- und Mühlenrecht) werden hiemit aufgefordert, binnen **acht Tagen** nach Verlautbarung dieser Wahlausschreibung in der Lemberger Zeitung der Gemeindevorstehung ihres Betriebsortes die zur Anlegung der Wählerlisten beider Wahlkörper erforderlichen Daten schriftlich bekannt zu geben.

Offene Handelsgesellschaften, Kommanditgesellschaften, Aktiengesellschaften, Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften, Korporationen, Anstalten und Vereine haben gleichzeitig aus den zu ihrer Vertretung und zur Ausübung des Wahlrechtes berufenen Personen eine oder höchstens zwei zu benennen, welche in ihrem Namen die Stimmzettel abgeben werden.

Die Unternehmer (Gewerbeinhaber, Stellvertreter, Geschäftsführer, Pächter, Betriebsleiter) sind verpflichtet, innerhalb der Frist von acht Tagen, nach Verlautbarung dieser Wahlausschreibung in der Lemberger Zeitung ein vollständiges Verzeichnis der am Tage dieser Verlautbarung in ihrem Betriebe beschäftigten Arbeiter und Arbeiterinnen, **welche das 20 Lebensjahr zurückgelegt haben, seit mindestens einem Jahre im Inlande in Arbeit stehen,** und nicht dem Stande der Lehrlinge angehören, anzulegen und der Gemeindevorstehung ihres Betriebsortes mitzuteilen.

Diese Verzeichnisse haben sich insbesondere auch auf die ausserhalb der Betriebsstätte gegen Entlohnung für den Betrieb beschäftigten Arbeiter zu erstrecken.

Lemberg, am 7. Dezember 1905.

Der k. k. Statthalter:
Potocki m. p.

Ч. Нам. 6449.
III. F./42.

Оповіщене.

На основі розпоряджения Міністерства справ внутрішних, справедливости і торговлї з 25. цьвітня 1898 В. з. д. Ч. 56 і з 21. марця 1900 В. з. д. Ч. 62, розписує ся сим по мисли § 14 закона з 27. падолиста 1896 В. з. д. Ч. 218 доповняючі вибори асесорів і їх заступників до ц. к. Суду промислового у Львові, як також асесорів Суду апеляцийного для підприємств промислових, положених в обрубі міста Львова і Суда повітового Секция II. у Львові в місце померших в послїдних двох лїтах, або увільнених і уступаючих членів ц. к. Суду промислового, зглядно Суду апеляцийного.

З днем 1. лютого 1906 уступають слїдуючі члени ц. к. Суду промислового у Львові.

Ґрупа I.

А) З тїла виборчого підприємців,

уступаючих в наслїдок уплинетя чотиролїтя.

Асесори:

1. Ханер Генрик,
2. Косїба Войцїх.
3. Усцєньский Владислав,

увільненї:

1. Мілашевский Тадей в марцю 1904 і
1. Пєтш Фердинанд в цьвітню 1904 і слїдуючих

заступників:

1. Ґотлїб Давид Вольф,
2. Корман Вольф Маєр і
3. Моосс Тома.

Б) З тїла виборчого робітників,

уступаючих в наслїдок уплинeня чотиролїтя.

Асесори:

1. Ґретшель Бронислав,
2. Славік Ауґуст,
3. Данилюк Петро і
4. Журовский Йосиф,

викрислений в грудни 1904 Фірмгоффер Кароль і слїдуючі:

заступники:

1. Березовский Домінїк,
2. Лемпіцкий Владислав і
3. Триблячиньский Петро.

Ґрупа II.

А) З тїла виборчого підприємцїв,

уступаючих в наслїдок уплинeня чотиролїтя.

Асесори:

1. Барщевский Антін,
2. Пельц Станислав,
3. Олївіньский Гіполит,
4. Смоленьский Казимір і
5. Щудловский Франьціїшок Кароль і

заступники:

1. Крикевич Зиґмунт і
2. Тирович Людвик.

Б) з тїла виборчого робітників,

уступаючих в наслїдок уплинeня чотиролїтя.

Асесори:

1. Басс Шимон і
2. Мрозїньский Іван,

умерли Гомоль Йосиф і Мариняк Андрей, увільнений в липни 1904 Земяньский Луциян і уступаючих

заступників:

1. Брусняк Михайло,
2. Денїкевич Антін,
3. Мєчковский Юліян і
4. Новицкий Кароль.

Ґрупа III.

А) З тїла виборчого підприємців,

уступаючих в наслїдок уплинeня чотиролїтя.

Асесори:

1. Ґлїксман Салямон,
2. Карабан Владислав,
3. Ольшевский Михайло і
4. Плятовский Станислав і уступаючі

заступники:

1. Ґерман Генрик,
2. Кавчиньский Ґустав,
3. Купчиньский Едвард і
4. Войтович Казімір.

Б) з тїла виборчого робітників,

уступаючих в наслїдок уплинeня чотиролїтя.

Асесори:

1. Павлик Іван,

увільнені в жовтни 1904:

1. Мазур Ґустав і
2. Шварц Давид і в марцю 1905
3. Мірош Стефан і уступаючі

заступники:

1. Флясїньский Иван,
2. Фрес Иван,
3. Лїнгард Герман і
4. Феллєр Андрей.

Ґрупа IV.

А) з тїла виборчого підприємців,

уступаючі в наслїдок уплинeня чотиролїтя.

Асесори:

1. Баш Кароль,
2. Федуньо Клеменс,
3. Шустер Йосиф,
4. Ткач Иван і
5. Феттер Михайло,

померший в вересни 1905 Скалїш Юліян і увільнений в марцю 1904 Валїхевич Михайло і уступаючі

заступник:

1. Павлїшак Михайло.

Б) з тїла виборчого робітників,

уступаючі в наслїдок уплинeня чотиролїтя.

Асесори:

1. Квєцїньский Марцелїй,
2. Сулка Андрей,

заступники:

1. Обірек Юлїян і
2. Топольский Михайло.

3. Тодоровский Лъдвик,
4. Зґодзіньский Зиґмунт і
5. Зеліньский Віктор і уступаючі

Ґрупа V.

А) з тіла виборчого підприємців,
уступаючих в наслідок уплинення чотироліття.

Асесори:

1. Чижек Мартин,
2. Левенгек Якоб,
3. Скшишевский Войцех і
4. Слотолович Кароль,

увільнении в червни 1904 Вайс Лев і уступаючі

заступники:

1. Арнольд Натан,
2. Гаґлер Лев і
3. Лінтнер Йосиф.

Б) з тіла виборчого робітників,
уступаючих в наслідок уплинення чотироліття.

Асесори:

1. Вурак Иван,
2. Деметерук Петро,
3. Дільц Адольф,
4. Литвин Петро,
5. Піхлер Иван,
6. Райшер Ліпа і
7. Шибіньский Йосиф,

і уступаючі

заступники:

увільнений в червни 1904 Кучера Кароль.

Ґрупа VI.

А) з тіла виборчого підприємців,
уступаючі в наслідок уплинення чотироліття.

Асесори:

1. Крумгольц Тадей,
2. Людмерер Леві,
3. Мунд Герш,
4. Рапапорт Мавриций і
5. Шелленберґ Артур,

увільнений в лютім 1904 Шуман Иван і уступаючі

заступники:

1. Бодек Лев,
2. Файерштайн Марек,
3. Ляндкутш Шулім,
4. Штанд Вільгельм і
5. Шлайфер Сімхе Вольф.

Б) з тіла виборчого робітників,
уступаючі в наслідок уплинення чотироліття.

Асесори:

1. Фішер Маркус,
2. Крайтер Генрик,
3. Пордес Арон,

увільнений в жовтни 1904 Менькес Ігнатий, в лютім 1905 Сеґаль Петро, і в падолисті 1904 Бендль Йосиф

і уступаючі

заступники:

1. Еспенган Рудольф,
2. Кноллер Самуель і
3. Льош Ізраель.

В місце висше наведених членів ц. к. Суду промислового мають бути вибрані нові члени на час чотиролітний т. є. від 1. лютого 1906 до 1. лютого 1910.

1. В ґрупі I. А) і Б) по 5 асесорів і 3 заступників,
2. в ґрупі II. А) 5 асесорів і 2 заступників,
3. в ґрупі II. Б) 5 асесорів і 4 заступників,
4. в ґрупі III. А) і Б) по 4 асесорів і 4. заступників,
5. в ґрупі IV. А) 7 асесорів і оден заступник,
6. в ґрупі IV. Б) 5 асесорів і 2 заступників,
7. в ґрупі V. А) 5 асесорів і 3 заступників,
8. в ґрупі V. Б) 7 асесорів і 1 заступник,
9. в ґрупі VI. А) 6 асесорів і 5 заступників,
10. в ґрупі VI. Б) 6 асесорів і 5 заступників.

З ц. к. Суду апеляцийного для підприємств промислових, положених в обрубі міста Львова і ц. к. Суду повітового Секция II. у Львові виступають з днем 1. лютого 1906 слідуючі члени:

А) з тіла виборчого підприємців.

з ґрупи I. Махан Едвард.
„ **II.** Крах Ян.
„ **III.** Мікуліньский Болеслав.
„ **IV.** Лайман Йосиф.
„ **V.** Янович Криштоф.
„ **VI.** Др. Лілієн Адольф.
Др. Діяманд Герман і
Ґубрипович Владислав.

Б) з тіла виборчого робітників:

з ґрупи I. Шмінда Ян.
„ **II.** Трешер Кароль.
„ **III.** Дудзяк Станислав.
„ **IV.** Хомчиньский Ян.
„ **V.** Staудахер Адольф.
„ **VI.** Бараньский Станислав і
Штайґельфест Гаврило.

В місце наведених уступаючих асесорів ц. к. Суду апеляцийного мають бути вибрані нові асесори на час від 1. лютого 1906 до 1. лютого 1910, а іменно з тіла виборчого підприємців і робітників в ґрупі I. до V. включно по однім асесорі для кождого тіла виборчого. В ґрупі VI. в тілі виборчім підприємців мають бути вибрані три, а в тілі виборчім робітників 2 асесори.

Вибори будуть переведені в кождім тілі виборчім в кількох секциях, териториально після обшару поділених, а у всіх секциях того самого тіла виборчого того самого дня.

Постанови о твореню секций виборчих, о часі розпочатя і закінченя чинности виборчої як також о льокалю виборчім, дальше означене секциї виборчої, в котрій буде обчислений загальний вислід вибору в кождім тілі виборчім, будуть подані до відомости інтересованих у всіх громадах, належачих до округа ц. к. Суду промислового найпізнійше 8 днів перед розпочатєм виборів, в спосіб в місци уживаний.

Властителів (заступників, завідателів, арендарів, управителів руху) підприємств, корі́т обіймає річева властивість Суду промислового, а затім всі підприємства промислові, підлягаючі приписам закона промислового, як і підприємства, до котрих відносить ся VIII. артикул патенту з 20. грудня 1859 В. з. д. Ч. 227, оголошуючого закон промисловий (монополі і реґалія державні, право пропінациї і млинарске), взиває ся, аби в речинци **8 днів** числячи від дня сего розписаня виборів в „Ґазеті Львівскій" подали на письмі зверхности громадскій місця виконуваня промислу подрібности, потрібні до уложеня лист виборців обох тіл виборчих.

Явні спілки торговельні, спілки командитові, спілки акцийні, стоваришеня заробкові і ґосподарчі, корпорациї, заклади і стоваришеня мають з осіб, покликаних до їх заступства і до виконуваня в їх імени права вибору, подати одну а найбільше дві особи, котрі в їх імени мають віддати картки виборчі.

Всі промисловці (підприємці промислові, заступники, завідателі, арендарі, управителі руху) є обовязані виготовити в повисше означенім речинци вісім-дневім і прислати зверхности громадскій місця виконуваня промислу цілковитий спис робітників і робітниць, котрі в дни оголошеня розписаня виборів в „Ґазеті Львівскій" були заняті в їх підприємстві промисловім, **укінчили 20 рік житя і найменше від року працюють в краях, репрезентованих в Раді державній** а не належать до стану учеників.

Списи ті мають обіймати також робітників, занятих підприємцями за заплатою поза закладом промисловим.

Львів, дня 7. грудня 1905.

Ц. к. Намістник:
Потоцкий в. р.

Amortyzacye.

L. cz. T. 14/5 (1) [9406 2—3]

Na wniosek Moritza Landaua wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwóch rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli o treści następującej:

I. „Für 300 Kronen. Am 17. Januer 1906 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner eigenen die Summe von dreihundert Kronen den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Moritz Landau gez. Abraham Pistiner Herrn Abraham Pistiner in Łukawetz, Zb. in Przemyśl beim Austeller (in dorso) Moritz Landau" oraz

II. „Für 669 Kronen. Am 1. Februar 1906 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von sechshundert sechzig neun Kronen, den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Moritz Laudau gez. Josef March, Jacob Tink, Herren Josef March & Jacob Tink, Lisko Zb. in Sanok, b. Vorschussverein (a dorso) Moritz Landau".

Posiadacza powyższych dwóch weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia następnego po dniu płatności tychże weksli, t. j. od dnia 18. stycznia 1906 względnie co do drugiego wekslu od dnia 2. lutego 1906 począwszy; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 10, listopada 1905.

L. cz. T. 92/5 (1) [9692 2—3]

Na wniosek gal. Kasy oszczędności we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczyni zaginionej książeczki wkładkowej tejże gal Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 45.556 na kwotę 750 kor. i na nazwisko gminy Koniuszki opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23. listopada 1905.

L. cz. T. 12/5 (2) [9630 2—3]

Na wniosek Reisli Fleischer i Lei Schneider wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynie zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i oszczędnościowego w Jarosławiu z ogr. poręką, z daty 3 stycznia 1905, numerem 207 zaopatrzonej na kwotę 143 kor. 20 hal. opiewającej, płatnej okazicielowi.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za niestniejącą zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysl, 21. listopada 1905.

L. cz. T. 98/5 (2) [9672 2—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Pawła Urbańczyka wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskowcę zagubionej kartki zastawniczej kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 9. października 1905 Nr. 37.181, opiewającej na los pożyczki miasta Krakrwa Nr. 68.615.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 17. listopada 1905.

L. cz. T. IV. 16 5 (1) [9563 2—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Podgórskiego, gospodarza w Rychwałdzie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Żywca Nr. 638 opiewającej na imię i nazwisko wnioskodawcy i na kwotę 760 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 21. listopada 1905.

L. cz. T. 90/5 (2) [9604 2—3]

Na wniosek p. Klary Kanarek wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 15.040 na kwotę 1242 kor. 42 hal. i na nazwisko Klary Kanarek opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 23. listopada 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 586 5 stow. II. 600 [9640 3—3]

Wykreślenie firmy.

Należy wykreślić w rejestrze dla firm stowarzyszeń.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Bank dla żyra i eskontu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Z powodu zakończenia likwidacyi.

Data wpisu 19. października 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II
Stanisławów, 19. października 1905.

Doniesienia prywatne.

L. 17.640/05.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Feiwlowi Diamantowi, Eugenii z Diamantów Diamantowej i Szymonowi Leibel kapitały w resztujących sumach 11.826 kor. 65 hal i 1370 kor. 47 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 10.200 złr. i 4700 złr. aw. na hipotece dóbr Różanka-Diamantówka w powiecie strzyżowskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostałych.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Feiwla Diamanta, Eugenię Diamantową i Szymona Leibla, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 7. grudnia 1905.

Ostatni tydzień.

Nowy wielki szpital

dla cywilnych i wojskowych bez różnicy narodowości i wyznania zamierza budować kraj. **Stow. Czerw. krzyża we Lwowie.** Losy na ten cel po jednej koronie do ciągnienia 21. grudnia są wszędzie do nabycia. **Główne wygrane na żądanie w gotówce 15.000 kor., 9.000 kor. i 3.000 kor., razem 5.000 wygranych wartości 70.000 kor.** 11 losów za 10 kor. 45 hal łącznie z przesyłką poleconą można dostać **w domu bankowym Schütz i Chajes, Lwów.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Wyborny miód deserowy kuracyjny po 6 kor., „rarytas miodoborów" po 6 kor. 60 hal. za 5 klgr. franco. Miód w plastrach 1 klgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszurki o miodzie darmo. **KORZENIEWICZ, em. naucz., Iwanczany.**

Skarpetki, Pończochy damskie i dziecinne

letnie i zimowe w najlepszych gatunkach po cenach niskich poleca

W. SEDLACZEK
Lwów, plac Kapitulny 3.

MIODY

miód-patoka pszczelny 5 kg. blaszanka kor. 6·—, miód-stołowy do picia 4 litr. gąsiorek kor. 5·50, miód a la Malaga do picia 4 litr. gąsiorek kor. 6·60 wysyła cały rok za zaliczką wszystko opłatnie **Eksport Miodu — Denysów.**

Polecamy litościwym sercom

65-letnią staruszkę S. J. z Litwy nauczycielkę prywatną, pozostającą bez żadnych środków do życia w największym niedostatku.

Łaskawe datki przyjmuje z grzeczności sklep p. Heleny Jaworskiej ul. św. Szymona.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, **krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc.,** czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

HERBATA z RĄCZKĄ

Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do

Magazynu Juliusza Grossego
w Krakowie, Rynek.

Willa

z ogrodem, z komfortem urządzona ze wszystkiemi możliwemi wygodami do sprzedania. 12 wolnych lat. Potrzebna gotówka 14 000 guldenów. Wiadomość: Biuro dzienników Plohna.

NOŻYCE do strzyżenia bydła

poleca

Fr. CHLADEK

handel wyrobów żelaznych, metal., **Lwów, Rynek 45.**

TROCZYŃSKIEGO FABRYKA

Lwów, ul. Fredry

poleca wyborne cukry deserowe nadziewane najlepszemi masami funt 60 ct., czekoladek 1 zł., karmelków 40 ct., herbatników 60 ct., cukierków ozdobnych na drzewko 1 zł.

PIERNIKI wyborne!

na czystym miodzie lipowym, w całych bochenkach lub długie, funt w jednej sztuce 50 ct.

poleca codzień świeże

H. TRETER

parowa fabryka czekolady
we Lwowie, ul. Kopernika 3.

Za nadesłaniem 37 ct.

markami wysyłam **franko**

stampilię kauczukową

kompletną w dwóch liniach, zawierającą imię, nazwisko, miejscowość lub inną dowolną treść.

Krajowa fabryka pieczęci

A. GARFUNKEL, rytownik,
Lwów, ul. Karola Ludwika

naprzeciw Teatru miej.
Poduszeczki patentowane w każdym kolorze po 20 ct. Rok założenia 1894.

Pierwszy Galicyjski Zoologiczny Zakład „ORNIS"

założony w roku 1897 w Krakowie, właściciel: **A. MUSIOŁEK,** dostawca dla c. k. urzędników państw.
Sklep: Kraków, ul. Sławkowska l. 16, naprzeciw **„Grand-hotelu".**

Hodowla i skład zwierząt: Półwsie Zwierzyniec „Willa Wisła".
Menażerya i własny park zwierząt w **„PARKU KRAKOWSKIM"** poleca się nadal Szan. P. T. Publiczności.

Pierwszy, największy i jedyny zawodowy Zakład tego rodzaju w całym kraju.

Cenniki bezpłatnie za nadesłaniem 5 hal. marki.

Poleca: Młode Bernhardy od 20 złr. Foxterriery, jamniki, rasowe kury, angora koty. Kolibry od 1 złr., papugi od 2 złr., prawdziwe harceńskie kanarki od 6 złr., złote rybki, oswojone małpki i t. d. Sprzedaż żywej zwierzyny.

Bardzo tanio wypycha się ptaki i zwierzęta.

UWAGA: Około 20-to letnie praktyczne doświadczenie, jakoteż dokładna znajomość fachowa, nabyta w kraju i zagranicą, dają mi możność uskutecznienia starannego wszelkich poleceń w zakres hodowli i sprzedaży zwierząt wchodzących, po najniższych cenach, jak dotąd, tak i nadal.

Na święta!

Wódki Łańcuckie

wyrobu Rafineryi spirytusu i c. k. uprzyw. krajowej fabryki rosolisów, likierów, rumów etc.

Eksc. Romana hr. Potockiego w Łańcucie

polecają wszystkie pierwszorzędne handle.

Cenniki darmo i opłatnie.

Zdanie zasadnicze: Każdy kawałek mydła z nazwiskiem »SCHICHT« jest pod gwarancyą czysty i wolny od jakichkolwiek szkodliwych części składowych.



SCHICHTA MYDŁO

(mydło z jeleniem albo z kluczem)

jest najlepsze a w użyciu najtańsze, dla każdej bielizny i każdej metody prania.

Gwarancya: 25.000 koron zapłaci firma GEORG SCHICHT w Aussig każdemu, kto udowodni, że jej mydło z nazwiskiem „Schicht" zawiera jakiekolwiek szkodliwe przymieszki.

L. 632/05.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Zakładu sierót i ubogich Fundacyi St. hr. Skarbka w Drohowyżu przyjmuje oferty na całoroczną dostawę następujących produktów:

Około	38.000	kg.	mąki pszennej od Nr. 0 do Nr. 8
„	6.000	„	„ żytnej pytlowanej Nr. 1
„	1.000	„	„ hreczanej
„	6.300	„	krup hreczanych
„	3.500	„	„ jaglanych „Prima"
„	2.000	„	„ jęczmiennych „Prima"
„	600	„	„ krakowskich
„	600	„	„ perłowych
„	800	„	grysiku pszennego
„	8.000	„	„ kukurudzianego „Prima"
„	5 000	„	ryżu
„	24.000	„	grysu pszennego
„	2.200	„	fasoli białej i czerwonej
„	1.600	„	grochu do gotowania
„	3.000	„	kukurudzy ziarna
„	21 600	„	owsa
„	9.000	„	wyki ziarna
„	4.200	„	masła świeżego z centryfugi
„	6 000	„	sera świeżego i solonego
„	600	„	kawy
„	80	„	herbaty
„	200	„	kawy Knajpa
„	300	„	cykoryi krajowej
„	100	„	czekolady, 50 kg. cacao
„	800	„	towarów korzennych i bakalii
„	450	„	śliwek suszonych
„	300	l.	octu
„	1.200	kg.	mydła do prania
„	200	„	krochmalu pszennego i ryżowego 100 p. brylantowego
„	6.800	„	nafty
„	1.400	„	piroliny
„	200	„	świec stearynowych, 50 kg. naftowych
„	50.000	„	słomy mierzwiastej i okłotowej
„	250	l.	rumu
„	300	„	spirytusu (czystego 100 denatur. 200)
„	350	„	wina tańszego, 130 droższego, 150 czerwonego.

I. Wszystkie powyższe ilości podane są w przybliżeniu bez zobowiązania.

II. Ceny rozumieją się loco magazyn Zakładu, „netto" bez worka.

III. Termin do przesyłania ofert kończy się 19. grudnia b. r.

IV. Produkta powyższe muszą być wszystkie przedniej jakości i wedle prób, jakie wraz z ofertami do Dyrekcyi Zakładu nadsyłać należy.

V. Wadyum wynosi 10%, kaucya zaś 15% ogólnej wartości wyżej wymienionych produktów.

VI. Dostawa odbywa się w miarę zapotrzebowania na każdorazowe zamówienie.

VII. Oferty zaopatrzone stemplem na 1 kor. składać można albo na wszystkie artykuły, albo na pewne grupy, albo tylko na pojedyncze przedmioty.

VIII. Wszelkich objaśnień warunków licytacyi udziela Dyrekcya.

Licytacya i spisanie kontraktu odbędzie się w biurze Dyrekcyi dnia 21. grudnia o godzinie 2 po południu.

W Drohowyżu, dnia 4. grudnia 1905.

Dyrekcya Zakładu sierót i ubogich Stanisława hr. Skarbka w Drohowyżu.

L. 17.621.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Aleksandrowi Hryniewieckiemu, Andrzejowi Soroka i Mosesowi Zuckerkandlowi kapitały pożyczkowe w resztujących sumach 20 956 kor. 24 hal., 7297 kor. 37 hal. i 11.226 kor. 60 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 12.600 złr, 4400 złr. i 6000 złr aw. na hipotece dóbr Obertasów w powiecie Złoczowskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Aleksandra Hryniewieckiego, Andrzeja Sorokę i Mosesa Zuckerkandla jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 6 grudnia 1905.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.